Nr. 77. Dnia 18 marca. Poniedziałek. Dnia 6 (18) marca 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Dziś:	Gabrjela Archanioła.
Wtorek:	*Józefa Obl. N. M. P.*
Środa:	Wincentego Biskupa
Czwartek:	Benedykta Opata.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 17.
Zachód „ „ 6 „ 2.
Długość dnia godzin.... 11 „ 45.
Przybyło „ „ 4 „ 7.

Wschód księżyca o godzinie 7 minut 26 w.
Zachód „ „ 6 „ 58 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 7.
Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 2° R.

Piątek:	Bogusława Biskupa
Sobota:	Katarzyny Kr. Szwed.
Niedziela:	Marka i Tymoteusza.
Poniedz.:	Zwiast. N. M. P.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Boguchwała, jutro Bohdana.
Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski — od 10-ej rano do zmierzchu.)—Wystawa obrazów spółki artystycznej. (Nowy-Świat 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)
Uroczystości: Dla upamiętnienia rocznicy założenia warszawskiego rzecznego Yacht-klubu wieczerza dla członków tegoż klubu. (Sala resursy obywatelskiej—8 wieczorem.)
Teatra: Wielki: Dziś „Mikado" (po dawnych, niższych cenach), jutro „Faust" (występ gościnny panny Elly Russel);— Rozmaitości: dziś „Fałszywi poczciwcy", jutro „Ojciec Konstanty"; — Mały: dziś przedstawienie zawieszone, jutro „Naprzeciwko" i „Cocard i Bicoquet". (7½ wieczorem.)
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, o godz. 9-ej zrana, ku czci św. Józefa Oblubieńca na intencję czeladników zgromadzenia stolarzy, odprawiona zostanie solenna wotywa, oraz dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu na intencję bractwa matek chrześcijańskich.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) w dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego i ku jego czci odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu, o godz. zaś 4-ej po południu nabożeństwo pasyjne.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione będą jutro ku czci św. Józefa Oblubieńca w kościołach: N. Marji Panny na Nowem-Mieście, św. Jacka (po-dominikańskim), św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) i N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W piątek parlament niemiecki obradował w pierwszem czytaniu nad projektem kredytu dodatkowego na pomnożenie artylerji i zmiany w marynarce. Richter w dwóch świetnych przemowach potępił nowy ten zamach militarnego rządu na ludność, uginającą się pod ciężarem podatków, i powołał się na septennat, uchwalony z r. 1887-go, który na przeciąg lat siedmiu normował wysokość budżetu wojskowego. Jeżeli Niemcy pomnożą dzisiaj swą artylerję, tłumacząc się względami na sąsiednie mocarstwa, to można być pewnym, że mocarstwa te podniosą znowu ich śladem stopę dzisiejszą swojego wojska i będziemy mieli istną śrubę bez końca! Nietylko parlament, ale i rząd powinien czuć się skrępowany septennatem. Niechże rząd w nagrodę za pomnożenie artylerji obniży przynajmniej stopę prezencyjną armji. Mówca sprzeciwia się także rozdziałowi komendy marynarki od zarządu tejże, widzi w tem źródło ustawicznych zatargów, zwłaszcza, że komenda ma być powierzoną jednemu z książąt krwi (księciu Henrykowi).

Ponury obraz wymalował Bebel. Zapytał on, jaki pożytek przynoszą Niemcom sojusze z Austrją i Włochami, skoro potrzeba bez przerwy powiększać własną armję? I zakończył proroctwem Kassandry: Przyszła wojna będzie też i ostatnią; jeżeli bowiem czternaście miljonów ludzi pod bronią, zaopatrzonych w najdoskonalsze narzędzia zniszczenia, wzajemnie się wytępi, dobrobyt Europy zniszczy, kwiat życia skosi, natenczas podniesie się wzdłuż całej Europy okrzyk rozpaczy matek, sióstr i kochanek, pod którym system dzisiejszy runie!

Izba odesłała projekt kredytu do komisji budżetowej.

Senat francuski obradował we czwartek nad wnioskiem wydania w ręce sądu Naqueta. Naquet oświadczył, że nie będzie się bronił, ponieważ jest z góry skazanym przez tych, którzy mają odwagę buntować się przeciw powszechnemu głosowaniu. Lareinty oznajmił, iż będzie głosował przeciw wnioskowi, ponieważ rząd nie ściga sądownie masonów. Senat uchwalił żądane wydanie Naqueta w ręce sprawiedliwości 213 głosami przeciw 58. W izbie podczas rozpraw nad tym samym przedmiotem Laguerre oświadcza, iż zwraca się nie do izby, której wyrok go mało obchodzi, lecz do kraju. Liga patrjotyczna nie jest towarzystwem tajnem; spiskowcami są ci, którzy podnoszą bunt przeciw powszechnemu głosowaniu. Prześladowania przyśpieszą tylko godzinę, w której oburzony kraj rozpędzi izbę! Przewodniczący wzywa Laguerre'a do porządku. Sprawozdawca Arène nazywa ligę armją pretorjanów w służbie pałaców z Faubourg St. Germain. Cassagnac prowokuje izbę, aby ścigała samego Boulangera i zastanawia się nad tem, w czyjem imieniu działa Boulanger, czem wywołuje częste wybuchy głośnego śmiechu ze strony tego ostatniego. Gdy natomiast Arène zaczął zwracać się z osobistemi wycieczkami do Boulangera, ten zerwał się gwałtownie z siedzenia i z gniewem zapytał, jak Arène śmie ustawicznie go apostrofować. Powstał niesłychany tumult. Boulanger stał przez kilka minut ze skrzyżowanemi ramionami, nic nie mówiąc. Przewodniczący wezwał do porządku hałasującego boulanżystę Léherisse'a, tudzież [illegible]aistre'a, który prorokował, iż rzeczpospolita skończy na kretynizm. Izba przyjęła wniosek komisji 324 głosami przeciw 227. Gdy Boulanger powstał, deputowani otoczyli go kołem i z podniesionemi w górę rękami wznieśli okrzyk: „Niech żyje rzeczpospolita!" Wskutek posiedzenia, które było niezmiernie burzliwe, nastąpić miały pojedynki pomiędzy Arènem i Prevostem, Burdeau i Cassagnac'em, Pichonem i Laguerrem, podobno jednak zdołano je załagodzić bez przelewu krwi.

W okręgach Lille i Cambrai robotnicy zawiesili znowu pracę. Obawiają się ogólnego strejku w Roubaix, w którym uczestniczyłoby 100,000 ludzi. Stan rzeczy w Armentières znowu naprężony. Rząd poczynił rozległe przygotowania.

Br. Z.

Z muzyki.

Onegdajsze przedstawienie „Hugonotów" miało wszelkie cechy interesującej premjery.

Bilety na trzy dni wprzódy rozkupione—tłumny ruch na kurytarzach, na foyer, wszędzie—w czasie antraktów krzyżujące się ożywione zdania, wszystkie te oznaki świadczyły, że w teatrze dzieje się coś niezwykłego.

Jakoż powodem tak ogólnego zajęcia był występ pierwszy panny Russel w roli Walentyny, a szczególniej p. Myszugi w bohaterskiej roli Raula.

Pisaliśmy już o pannie Russel, że talent jej zaczyna się stanowczo przechylać ku kierunkowi dramatycznemu, zdanie to potwierdziła i wczorajsza rola Walentyny.

Pominąwszy pewien chłód i powolność, cechujące zwykle produkcje artystki, oraz zbytnią cienkość nierównych wysokich c, przyznać trzeba, że amerykańska primadonna wywiązała się ze swej roli wybornie; w kilku zaś miejscach, porzucając swą zimną powłokę, wydobyła iskry prawdziwego zapału, silnie oddziaływającego na publiczność.

Recitativo panny R. jest szerokie, gra, jak zwykle wyborna; głos dopisywał w ogóle dobrze.

Zakończeniu duetu z Marcelem brakło wszakże potrzebnej siły i brawury, za to duet z aktu 4-go z Raulem mógł zadowolnić zupełnie.

Nadspodziewanie szczęśliwie wyszła rola Raula w interpretacji p. Myszugi. Nie przypuszczaliśmy, aby artysta był w stanie do końca darzyć nas taką siłą i wytrzymałością głosu. Jedynym słabszym momentem roli była scena pojedynku, gdzie głos, lubo wyszedł wyraźnie, brzmiał jednak zacienko; zaś gdzieindziej ten brak siły bardzo czuć się nie dawał.

Widzieliśmy oczywiście, że nie mamy przed sobą prawdziwego tenora *di forza*, ale produkcja cała robiła wrażenie dobre i wystarczające do utrzymania się z takim Raulem opery na repertuarze. Pierwszy romans (opowiadanie) zaśpiewał pan M. bardzo pięknie; żadnej nucie ani w pieśni, ani w jej zakończeniu (Cadenzy) nie można stawiać zarzutu; styl recitatiwu i ekspresja całości również były właściwe. W duecie z aktu ostatniego miał p. Myszuga bardzo szczęśliwe momenta, że tylko wspomnimy o cudnym frazesie z tonu ges dur, odśpiewanym z niepospolitą siłą i ekspresją.

Eksperyment więc śmiały powiódł się szczęśliwie, przypisać to należy pracowitemu wystudjowaniu partji i dobrej emisji głosu, zapewniającej artyście pewność i względną siłę w miarę potrzeby.

Panna Pinkiertówna coraz lepiej śpiewa rolę królowej (i wogóle wszystko), głos w koloraturze przemyka się zręcznie, nie szkodząc jasności.

O innych artystach, jak pannie Szlezygierównie, pp. Chodakowskim i Aleksandrowiczu, nic nowego powiedzieć nie możemy, oprócz zwykłych słów uznania. Mniej przy głosie był p. Seideman, lubo niejedną miał chwilę zasłużonego powodzenia.

Opera w tejże samej obsadzie ma być powtórzoną we wtorek.

Jan Kleczyński.

Bez złudzeń.

Od pewnego czasu, dzięki usiłowaniom i pracy kilku ludzi dobrej woli, zwrócono baczniejszą uwagę na odłogiem u nas prawie leżący artykuł produkcji rolnej, mianowicie na uprawę chmielu, materjału pierwszej potrzeby do wyrobu piwa.

Zwykłą u nas koleją rzeczy, jednym skokiem przerzuciliśmy się od zupełnej niemal obojętności, bo chmielniki dotychczas bardzo rzadko gdzie zobaczyć było można, do przesadzonego entuzjazmu i niejeden dziś niezawodnie z gospodarzy rolnych, wziąwszy się pod wpływem tego chwilowego zapału do uprawy chmielu, liczy na to, że znalazł panaceum, które mu i hypotekę oczyści i w dodatku kieszeń naładuje gotówką.

Dzieje się to może w skutek ponętnych rachunków, jakiemi propagatorowie uprawy chmielu zachęcają rolników do pracy w tym kierunku. Rachunki te wykazują, rozumie się, kolosalne zyski, prawdziwości, których w wątpliwość podawać nie chcemy — chcemy tylko, aby ci, którzy chcą uprawiać chmiel, pozbyli się złudzeń, bo te doprowadzić muszą do rozczarowania i zniechęcenia obracających w niwecz najlepsze zamiary.

Rzadko który z produktów rolnych ulega takim fluktuacjom cen, jak chmiel, i w tem właśnie leży niebezpieczeństwo rozczarowań. W latach nieurodzaju ceny chmielu dochodzą do wysokości, których nie podobna brać za normę stałą i mierzyć niemi spodziewane z chmielnika zyski.

Co do chmielu, zachodzi jeszcze inna okoliczność, na którą zwraca uwagę czasopismo bawarskiego Towarzystwa rolniczego, a mianowicie obawa nadprodukcji.

Autor artykułu, bardzo obszernie traktującego tę kwestję, opiera swoje twierdzenie na cyfrowych podstawach, tj. na produkcji chmielu w r. 1887-ym, który, jak wiadomo, należał do lat mniej urodzajnych.

Otóż ogólny plon chmielu we wszystkich krajach europejskich wynosi w pomienionym roku 1,640,450 centnarów, przy spotrzebowaniu 1,721,000, niedobór więc wyniósł zaledwie 80,550 centn., tj. nie doprodukowano chmielu 4·7%. Jeżeli zatem w roku zupełnie nieurodzajnym niedobór był tak mały, to rok średni wyrówna zapewne plon z potrzebą, a już rok urodzajny da nadprodukcję, która pokryje kilkoletnie braki, a w każdym razie powstrzyma podniesienie się cen do wysokości, jaką chmiel tylko w latach nadzwyczaj nieurodzajnych i przy wielu warunkach całkiem już anormalnych osięgać może.

Czy jednak z tego ma wynikać, aby ziemianie nasi zaniechali pracy około chmielu?

Bynajmniej.

Toż samo pismo, które tak bardzo studzi przesadne nadzieje, rozbierając kwestję z innego punktu, wypowiada również na cyfrowych danych oparte zdanie, że owej obawy nadprodukcji nie ma wcale co do dobrych gatunków chmielu, który zawsze jest poszukiwany, chętnie nabywany i dobrze płacony, kiedy tymczasem chmiel lichy zalega masami rynki, napróżno nieraz wyglądając odbiorców.

Ztąd ostateczny wniosek, że uprawa chmielu może być bezwarunkowo korzystną, byleby produkowany chmiel odpowiadał wymaganiom browarów.

Klimat nasz i natura gruntu, a wreszcie nabyte już w tym kierunku doświadczenie, dają nam pewność, że chmielniki nasze wymaganiom tym mogą wybornie uczynić zadość. Rzeczą zaś producentów być powinno starać się osięgać takie rezultaty przy najmniejszych kosztach, a w takim razie chmiel niezawodnie będzie jeszcze bardzo korzystnym artykułem handlu dla naszych rolników. (?)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału, uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza urzędowy opis asygnaty trzyrublowej nowego wzoru. Asygnata drukowana jest na białym papierze z wprowadzoną do niego tkaniną jedwabną. Na frontowej stronie rysunek wykonany jest farbą niebieską na tle koloru cynamonowego i przedstawia portyk o dwóch arkach w stylu bizantyńskim. Na jednej z arkad znajduje się herb państwa, a nad nim tarcza z inicjałami Najjaśniejszego Pana. Rysunek odwrotnej strony wykonany jest farbą zieloną na tle koloru cielistego. W medaljonach, wśród ornamentacyj, powtarza się kilkakrotnie cyfra „3". Nowe asygnaty wypuszczone będą w obieg w d. 27-ym b. m.

= *Swiet* donosi, iż ministerjum finansów poleciło specjalnej komisji w ciagu miesiąca opracować nowe przepisy dla kantorów bankierskich, na mocy których operacje z biletami pożyczek premjowych mają być bezwarunkowo wzbronione. Natomiast sprzedażą na raty premjówek zajmie się Bank i jego oddziały.

= Główny zarząd stadnin rządowych w celu obznajmienia włościan z hodowlą koni polecił przyjmować do wszystkich stadnin rządowych w Królestwie Polskiem dzieci włościan w wieku od 15 do 18 lat. Liczbę chłopców, mogących być przyjętymi do zakładu przy każdej stadninie, zarząd ograniczył do 5-iu. Uczęszczający do zakładów będą obznajmiani pod kierunkiem weterynarzy z wiadomościami elementarnemi z nauki weterynarji w zakresie ustanowionym dla felczerów weterynaryjnych, ażeby w razie choroby konia mogli sami temu zaradzić. Program kursu, który rozłożony został na lat 5, obejmuje kucie koni, oraz jazdę wierzchową i w zaprzęgu. Kończący całkowity kurs otrzymują odpowiednie świadectwa. Nauka udzielana będzie bezpłatnie, koszta zaś na utrzymanie i odzież ponoszą gminy, z których chłopcy pochodzą. Nadzór nad powyższemi zakładami powierzony został zarządzającym stadninami rządowemi.

= *Kijewsk. sł.* donosi, iż 2-gi departament kijowskiej izby sądowej, na prośbę adwokata ze strony p. Tolly, postanowił na mocy decyzji senatu wrócić p. Tolly majątek hr. Platera Wiśniowiec.

= Z polecenia władzy inżenierskiej zrewidowane zostały dwa wały: oborski i burakowski, chroniące mieszkańców okolicznych wiosek przed wylewem Wisły. Według złożonego raportu, stan obu wałów jest dobry, a środki ochronne, mające na celu naprawę uszkodzeń, jakieby się utworzyły przy ruszeniu i rozbijaniu lodów, wszędzie zarządzono. Oprócz inżeniera powiatowego i delegowanych inżenierów z zarządu dróg i komunikacyj, naczelnicy straży ziemskiej otrzymali instrukcje co do wysłania podwód i robotników dla zabezpieczenia obu wałów.

= Dowiadujemy się, że tutejsza stacja centralna miejska, w rozszerzeniu zakresu swej działalności, wchodzi w porozumienie z zarządem Towarzystwa kolei konnej co do urządzenia relsów z ulicy Bielańskiej do własnego magazynu. Tym sposobem wszystkie ładunki będą przewożone do stacyj towarowych na platformach kolei konnej i stacja centralna podejmie się urządzenia relsów od linij tramwajowych do składów i magazynów tutejszych fabryk, aby ładunki bezpośrednio dowozić lub odstawiać na stacje towarowe kolei: wiedeńskiej, petersburskiej i nadwiślańskiej.

= Projektowany od kilku lat kantor mamek pod ścisłą kontrolą lekarską otworzono przy ulicy Zgoda. Koncesję na rzeczony kantor kaucjonowany władza lekarska wydała p. Zawistowskiemu, a zwierzchni nadzór objął dr. Kopeć. Kantor ma funkcjonować na zasadzie przepisów zatwierdzonych przez tutejszy urząd lekarski.

= Dom p. Władysława Kronenberga przy ulicy Złotej przeszedł w tych dniach na własność jednego z lekarzy. Jak na obecny zastój, tranzakcja ta należy do wyjątkowych.

= Na ostatniem posiedzeniu w Towarzystwie resursy obywatelskiej przyjęto przez balotowanie do grona członków 16-tu kandydatów.

= Z kasy miejskiej wyasygnowano 9,500 rs. na wykonanie robót brukarskich z dostawą materjałów w trzecim oddziale inżenierskim m. Warszawy.

= W d. 20-ym b. m., o godz., 4-ej po południu, nastąpi uroczyste przez JE. ks. arcybiskupa poświęcenie warszawskiego domu sierot po robotnikach przy ul. Litewskiej.

= We środę d. 20-go b. m., o godz. 11-ej rano, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. J. I. Kraszewskiego w kościele św. Krzyża.

= Dziś rano przejechał przez Warszawę, udając się z zagranicy do Petersburga ambasador przy dworze austrjackim, ks. Łobanow-Rostowski.

= Pierwszy odczyt.

Serję tegorocznych odczytów na rzecz Towarzystwa osad rolnych rozpoczyna we czwartek dr. fil. Julian Ochorowicz odczytem „o różnych stanach hypnotycznych".

Prelegent przedewszystkiem zaznaczy rozmaitość form i stopni hypnozy, zależną od rozmaitych stopni wrażliwości indywidualnej, środków użytych do wywołania stanu hypnotycznego i od wpływów pobocznych.

Wrażliwość hypnotyczna nie ma jednego typu i ujawnia się w łatwości usypiania, głębokości snu, większej lub mniejszej uległości i w subtelności objawów hypnozy.

Dalej mówić będzie dr. O. o błędach metodologicznych różnych obserwatorów, a następnie przeprowadzi porównanie między snem normalnym i hypnozą z wykazaniem różnic i podobieństw, o t. z. trzech stanach Charcota: stanie letargicznym, kataleptycznym i somnambulicznym, oraz od czego zależą różne formy i stopnie świadomości, wobec tego, że nie ma świadomości bez normalnego obiegu krwi, bez wrażeń, bez skojarzeń i bez możności wspomnienia; stany bezwiedne, różnice stanów hypnotycznych ze względu na ilość skojarzeń.

Resztę prelekcji zapełni definicja poliideizmu, mercodeizmu, nideizmu i t. d. z różnemi objawami tych stanów.

Treść ta zapełni dwa odczyty, t. j. czwartkowy, który rozpocznie się o godz. 6-ej, i niedzielny, którego początek oznaczono na godz. 1-ą z południa.

= Konkurs.

Na konkurs nowelistyczny *Głosu* nadesłano 42 prace.

Z tych 4 wyłączono, z 38-iu zaś zalecono do wspólnego czytania 9.

Sędziowie nagrody pierwszej nikomu nie przyznali, drugą zaś w kwocie rs. 80 obdarzyli powiastkę „Za szczyrą" p. Waligórskiej z Krakowa.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Wielkim opera Gounoda „Faust" (występ panny Russel), w teatrze Rozmaitości komedja Halevy'ego, Crémieux i Decourcelle'a „Ojciec Konstanty", a w teatrze Małym bluetka Abrahamowicza „Naprzeciwko" i krotochwila Raymonda i Boucherona „Cocard i Bicoquet".

* Zamówienia na bilety na poranek dramatyczny pani Niewiarowskiej licznie napływają.

Oficjalna sprzedaż rozpocznie się jutro w kasie zapasowej (obok kontramarkarni) i trwać będzie od godziny 3-ej do 6-ej po południu.

W kasie zasiądą artystki i artyści.

W program widowiska wchodzi, jak wiadomo, nowa komedja Jordana „Partja winta", która, wedle ech zakulisowych, obfituje w spory zasób humoru i dowcipu.

„Partję winta" rozegrają pp. Ostrowski, Rapacki, Sikorski i Szymanowski, w towarzystwie pań Borkowskiej, Ostrowskiej i Trapszówny, oraz p. Wolskiego.

Żółkowski odegra scenę Arona w „Żydach" Korzeniowskiego; partnerami jego będą pp. Leszczyński, Rapacki, Tatarkiewicz i pani Niewiarowska.

Tytułową postać w fragmencie z „Balladyny" Słowackiego przedstawi pierwszy raz panna Barszczewska, inne role spoczywają w rękach pań: Niewiarowskiej (wdowa), Czakówny (Alina), Leszczyńskiej (Skierka) i p. Leszczyńskiego (Kirkor).

W ustępie z „Cyda" Corneille'a wystąpi panna Noiretówna obok pp. Grzywińskiego i Kotarbińskiego, w akcie czwartym „Romea i Julji" p. Ładnowski i panna Marczellówna, zakończy wyjątek z pierwszego aktu sztuki ludowej Galasiewicza „Czartowska ława".

Takiemu programowi nie może zbraknąć słuchaczy.

* W koncercie p. Moszkowskiego przyjmie udział orkiestra teatru Wielkiego we wzmocnionym komplecie, natomiast chóry występować nie będą.

Z nowości, jakie program obejmie, zaznaczyć należy wstęp i muzykę baletową do opery „Boabdil, ostatni król maurów", utworu, przeznaczonego przez autora, p. Moszkowskiego, dla opery cesarskiej w Berlinie, balladę na skrzypce, którą odegra Barcewicz, i nareszcie suitę na orkiestrę „Aus allen Herren ländern".

= Stypendjum malarskie.

W Towarzystwie sztuk pięknych zawakowało stypendjum z funduszów imienia Józefa Simmlera w kwocie rs. 240.

O stypendjum mogą się ubiegać młodzi ludzie, pragnący się kształcić w sztuce malarskiej.

Fundusz będzie przyznany temu z kandydatów, który pod nadzorem członków delegacji wykona studjum olejne z natury, oraz szkic do obrazu na zadany temat.

Pierwszeństwo w uzyskaniu stypendjum służy krewnym zapisodawcy.

Podania o kandydaturę przyjmuje kancelarja Towarzystwa najpóźniej do d. 1-go maja r. b.

= Składy.

Handlarze małomiasteczkowi sprzedaży modnych sukien po targach zacierają cechy etnologiczne ludności wiejskiej.

Dla zachowania tradycji kilku tutejszych kapitalistów zamierza zbiorowemi siłami otworzyć składy ubrań chłopskich na prowincji, z właściwym ich typem.

Przedsiębiorstwo godne uznania.

= Na wschód.

W Berlinie otwarto ajenturę pracy do Japonji.

Wobec braku miejscowych rzemieślników, biuro stosunki swoje rozwinęło aż w Warszawie.

Słyszeliśmy, że jeden z warszawskich stolarzy zdecydował się jechać do Tokio, z gwarancją 450-iu marek półrocznie.

= Rocznica.

Warszawski „Yacht-klub" obchodzi dzisiaj rocznicę swego założenia.

Pamiątka ta będzie uczczoną składkową wieczerzą, która się odbędzie w salonach resursy obywatelskiej.

= Na św. Józefa.

W jednym z zakładów litograficznych kilku właścicieli sklepów z materjałami piśmiennemi zamówiło na d. 19-ty b. m. 6,000 sztuk biletów imieninowych.

Jak wiadomo, Józefów między nami nie brak...

= Raut kostjumowy.

Bywają bale kostjumowe, dlaczegóżby więc nie urządzono rautu kostjumowego!...

Z okazji imienin pani Sz., małżonki jednego z przemysłowców tutejszych, liczne grono krewnych i znajomych postanowiło zrobić solenizantce przyjemną niespodziankę.

Wszyscy zjawili się w kostjumach...

Nocy wczorajszej salony państwa Sz. zapełniły się jednocześnie kawalerami w strojach z czasów Ludwika XIV-go, pasterkami à la Watteau, hiszpańskimi hidalgami, krakowiakami, krakowiankami itp.

Raut kostjumowy przy muzyce, śpiewach i wesołej pogadance przeciągnął się do białego dnia.

= Zakończenie sporu.

Z Wilna piszą do nas, iż rozgłośna sprawa o ...

miljonów rs., wytoczona ks. Marji Hohenlohe przez petersburski „Bank dla handlu zagranicznego", zostala w d. 16-ym b. m. ostatecznie załatwiono polubownie.

Układy pomiędzy bankiem a księżną zostały przeprowadzone w ten sposób, iż dług banku zabezpieczono na rozległych dobrach ks. Hohenlohe nad Niemnem, Wilją i Prypecią.

O natychmiastowej likwidacji olbrzymiego tego długu, obciążającego posiadłości ks. Marji Hohenlohe, o ile nas informowano, obecnie mowy być nie może.

Kursujące w Wilnie wieści nie mają żadnej podstawy i nie powinny alarmować składu administracji licznych majątków po-wittgenstejnowskich.

= O zalew.

Pamiętna burza sierpniowa, która wywołała zalew w domu pani Emilji Wolffowej przy rogu ulic Królewskiej i Marszałkowskiej, staje się obecnie przedmiotem sprawy sądowej.

Właścicielka posesji wystąpiła w swoim czasie do magistratu z pretensją o wynagrodzenie jej szkód, jakie poczyniła burza, a to z powodu niezachowania przez inżenierję kanalizacyjną należytych ostrożności.

Magistrat żądaniu właścicielki odmówił, wskutek czego mecenas Stanisław Zalewski, działający w imieniu powódki, wniósł skargę przed sąd okręgowy.

Wysokość wszczętej akcji przenosi sumę 6,000 rs. Pozwy magistratowi już doręczono.

= Zemsta kucharza.

W pewnym domu przy ulicy Trębackiej w tych dniach odbywało się wesele izraelskie przy udziale około stu osób.

Sposobność zarobienia kilku rubli przynęciła pewnego kucharza, któremu jednak następnie gospodarz uczty dla przyczyn niewiadomych odmówił wstępu do kuchni.

Odpalony kuchmistrz zapałał żądzą zemsty.

Zakradłszy się do lokalu na godzinę przed rozpoczęciem wesela, wszystkie podłogi posypał substancja, pobudzającą do... kichania.

Goście z nosami zaczerwienionemi od wytężenia nie mogli tańczyć i co chwila wybiegali na podwórze dla nabrania oddechu...

W rezultacie ktoś ze służby wykrył sprawcę, który za popełniony akt zemsty będzie zaskarżony do sądu.

= Słuszna skarga.

Jeden z naszych czytelników, p. Br. Sz., komunikuje nam fakt następujący:

Wczoraj przed południem państwo Sz. wysłali pod nadzorem akuszerki służącą swoją do najbliższego przytułku położniczego, pod nrem 6-ym na Dobrej.

Tu, pomimo widocznego niebezpieczeństwa, chorej nie chciano przyjąć, lecz energiczna akuszerka oświadczyła, że towarzyszkę swą zostawia na schodach, sama zaś udaje się ze skargą do kancelarji cyrkułowej.

Pogróżka osiągnęła skutek i akuszerka, przeczekawszy parę minut w sieni, była świadkiem, jak chorą wprowadzono do przytułku.

Po upływie kilku godzin państwo Sz., uważając za swój obowiązek dowiedzieć się o losie chorej służącej, zgłosili się do przytułku.

W przedpokoju przyjęła ich jakaś jejmość i nawet nie wysłuchawszy, o co chodzi, poleciła im natychmiast się wynosić.

Kiedy p. Sz. zażądał informacyj o zdrowiu chorej, niegrzeczna kobieta zagroziła wyrzuceniem za drzwi.

Wobec tego p. Sz. zapytuje, kto właściwie ma zwierzchni nadzór nad wspomnianym przytułkiem i czy jest sposób informować się bez narażenia się na grubjańskie łajania brutalnej posługaczki?...

= Arogancki przedsiębiorca.

Od czasu, jak nastał nowy dzierżawca poboru rogatkowego, tj. od d. 13-go stycznia r. b, osoby, mające prawo wolnego przejazdu przez rogatki i zaopatrzone w tym celu w odpowiednie świadectwa od magistratu, są narażane na rozmaite przykrości, a nawet szykany ze strony służby, postawionej przez owego dzierżawcę przy rogatkach, a głównie ze strony samego dzierżawcy, niejakiego Fronta, który nadto zbyt arogancko z publicznością się obchodzi.

Na tem wszystkiem cierpią najbardziej właściciele nieruchomości pozarogatkowych, lecz w obrębie miasta położonych, i w ogóle mieszkańcy tych dzielnic.

Nie wdając się w to, czy postępowanie przedsiębiorcy Fronta jest prawnem lub nie, musimy nadmienić, iż w każdym razie nie należy dopuszczać, aby publiczność zależną była od fantazji dzierżawcy; skoro bowiem warunki dzierżawy pozostały bez żadnej zmiany, zkądże mogły powstać trudności, których poprzedni dzierżawca nikomu z korzystających z wolnego przejazdu rogatek nie stawiał.

Przedsiębiorca Front ze swej strony zarzuca magistrat rozmaitemi skargami i tem wprowadza go w błąd; że jednak rzeczywisty stan rzeczy wcześniej lub później dojdzie do wiadomości magistratu, miejmy przeto nadzieję, iż nowe porządki, ze szkodą publiczności przez Fronta wprowadzone, będą usunięte.

Tym razem dla braku miejsca nie wdajemy się w cytowanie faktów, których mamy sporą wiązankę; jeżeli jednak będą się powtarzały, znajdą niezawodnie miejsce w *Kurjerze*.

= Przybór Wisły.

Od wczoraj Wisła pod Warszawą zaczęła dość szybko przybierać.

Wczoraj o godz. 12-ej w południe notowano stóp 4 cali 4, o godz. 6-ej po południu stóp 5 cali 3, o godz. 12-ej w nocy stóp 5 cali 11, dziś o godz 9-ej rano stóp 6 cali 3, o godz. 11-ej stóp 7.

Lód w niektórych miejscach na środku Wisły pęka.

Na moście spotyka się mnóstwo ciekawych, obserwujących przybór i wyczekujących na ruszenie lodów.

Według otrzymanych wczoraj wiadomości z góry Wisły, w Sandomierzu i Zawichoście przybór ustał.

Z dołu Wisły donoszą o zarządzonych środkach bezpieczeństwa.

Z Iwangrodu donoszą: Inżenierja forteczna, zarówno jak i kolejowa wydały polecenia w celu zabezpieczenia mostu, wałów i nasypów kolejowych od naporu kry, na wypadek ruszenia lodów równocześnie na Wiśle i Wieprzu.

Godzina 1¼ w południe: wodomiar wskazuje stóp 7, cali 3.

Zły to znak, gdy przybór jest nierównym, dowodzi bowiem, iż w górze Wisły lody się łamią.

Inżenierja miejska wysłała depeszę do Zawichosta z zapytaniem, czy lody stoją, gdyż wobec nierównego przyboru istnieje przypuszczenie, że ruszyć musiały.

= Pożar oranżerji.

W dniu onegdajszym, o godzinie 5-ej rano, w majątku Wilanów hr. A. Potockiej, w zabudowaniach oranżeryjnych, mieszczących hodowlę ananasów i róż, wybuchł pożar skutkiem silnego napalenia w kaloryferach i położenia na rurach smolnego drzewa dla przesuszenia.

Ponieważ pożar powstał w szczelnie zamkniętym drewnianym budynku, przeto dopiero spostrzeżono, jak ogień przedostał się na zewnątrz, ograniczono się zatem do umiejscowienia ognia

Budynek spłonął doszczętnie i cała kollekcja ananasów i róż uległa zniszczeniu.

Straty wynoszą około 2,000 rs.

Śledztwo niezwłocznie zarządzono, gdyż stróż nocny czuwa w ogrodzie, a ognia nie spostrzegł pierwszy.

= Kradzieże.

Z piwnicy konsula hiszpańskiego, S. Lewenberga, pod nrem 2-im na Nowym-Świecie, przez wyłamanie zamków skradziono kilkadziesiąt butelek wina wartości paruset rubli.—Pod nrem 9-ym przy ulicy Stawki, w mieszkaniu podoficera żandarmów, Jana Chaczkowa, spełniono kradzież garderoby, klejnotów i kilkudziesięciu rubli w gotówce, a nadto złodzieje zabrali sześciostrzałowy rewolwer.—Z otworzonego wytrychem mieszkania Stanisława Gąsiorowskiego pod nrem 16-ym na Brackiej skradziono kilkadziesiąt sztuk numizmatów, oraz monet zagranicznych.—Pod nrem 4-ym na Włodzimierskiej rozbito wystawową szafkę sklepową, z której zabrano portmonetki, scyzoryki, grzebienie, oraz inne przedmioty galanteryjne.—Na Solnej pod nrem 7-ym przytrzymano złodzieja, Emila Krosta, w chwili, gdy odrywał zamki u drzwi sklepu Benjamina Wolberga.

= Zagadkowe pobicie.

Nocy dzisiejszej stróż domu pod nrem 4-ym na Podwalu znalazł w sieni jakiegoś młodego człowieka w stanie bezprzytomnym, z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele.

Nieznajomy, jak sprawdzono, nazywa się Władysław Oleszyński, liczy 21 lat wieku i mieszka pod nrem 24-ym przy ulicy Freta.

Przyczyny ciężkiego pobicia, oraz sprawców gwałtu dotychczas nie wyśledzono, a chory nie jest w stanie udzielić potrzebnych wyjaśnień.

Oleszyńskiego odwieziono do szpitala na Smolną.

= Z ulicy.

W przejściu przez ulicę Pawią dziś o godz. 4-ej rano Florjan Wałęski, zamieszkały pod nrem 41-ym na Solcu, upadł i złamał nogę.

Na Franciszkańskiej podniesiono w stanie bezprzytomnym Juljana Brojaka, mieszkańca wsi Sielce.

Odwieziony do szpitala starozakonnych, nie odzyskał przytomności i wkrótce zmarł.

= Nieostrożna jazda.

Na placu Zamkowym kozak Poczmarenko, skręcając raptownie konia, spadł na bruk i złamał lewą nogę.

Na Lesznie Walenty Dolato, najechany przez wóz, którym powoził Jan Grabowski, uległ złamaniu nogi.

Na ul. Długiej pozostawione bez dozoru konie rozbiegały się i wóz potrzaskały.

Na rogu ul. Miodowej i Senatorskiej, Erazm Wences dyszlem dorożki nr. 901 został zraniony w głowę.

= Tyfus.

W ciągu doby pod nrem 125-ym przy ul. Marszałkowskiej zachorowały w jednem mieszkaniu cztery osoby na tyfus.

Chorych przewieziono do szpitala starozakonnych, a w całym domu środki dezynfekcyjne zastosowano.

= Śmierć przy pracy.

W dniu wczorajszym na stacji towarowej kolei warszawsko-wiedeńskiej, o godzinie 2-ej i pół po południu, maszynista manewrujący wagonami nie zwrócił uwagi na robotnika Kalinowskiego, przypinającego wagon i najechawszy silnie na wagon, przy którym znajdował się rzeczony robotnik, zabił go na miejscu, gniotąc mu buforami klatkę piersiową.

Poległy na stanowisku Kalinowski, pozostawił już niemłodą wdowę.

= Zagadkowa śmierć.

Dziś rano pod nrem 4-ym przy ul. Furmańskiej znaleziono Michalinę Ostrowską, liczącą 26 lat wieku, bez życia.

Jakkolwiek na ciele denatki nie ma żadnych oznak gwałtu, przyczyna śmierci młodej i zdrowej przedtem kobiety jest dziwnie zagadkową.

Zwłoki zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Zaczadzenie.

Nocy dzisiejszej w domu pod nrem 13-ym przy ul. Wołowej, skutkiem zawczesnego zasunięcia blachy w piecu, zagorzeli Moszek Pryber i jego żona.

Oboje do zmysłów przyprowadzono, lecz stan zdrowia małżonków Pryberów jest groźny.

= Pożary.

W dniu wczorajszym, podczas nabożeństwa w kościele Wszystkich Świętych, od nieostrożnie postawionej lampki zapaliła się bielizna na ołtarzu.

Ogień służba kościelna ugasiła.

Pod nrem 34-ym przy ul. Muranowskiej i pod nrem 29-ym przy ul. Franciszkańskiej, w mieszkaniach prywatnych od silnie rozgrzanych pieców wynikły pożary.

Palące się sprzęty i podłogi domownicy bez wzywania straży zdołali ugasić.

Licytacja w lombardzie.

Na drugiej licytacji, odbytej w dniu dzisiejszym w lombardzie miejskim, sprzedano 21 zastawów, zastawionych za 634 rs., a oszacowanych na sumę 767 rs.; ze sprzedaży osiągnięto 878 rs. 60 kop.

Numera sprzedanych dziś zastawów z wykazaniem sumy za każdy z nich otrzymanej, są następujące:

Nr. 27,934—45 rs. 30 kop., 28,360—13 rs. 20 kop., 28,498—68 rs., 28,758 — 37 rs. 60 kop., 29,176 — 20 rs. 20 kop., 29,763 — 37 rs. 60 k., 30,486—34 rs. 50 kop., 30,801—34 rs. 20 kop., 30.821—9 rs. 70 k. 31,336 — 10 rs. 10 kop., 31,415 — 14 rs. 10 kop., 31,473 — 48 rs. 70 kop., 31,672—20 rs. 40 kop., 32,360—36 rs., 40 kop., 32,439—23 rs. 20 kop., 22,796,—82 rs., 33,105—41 rs., 33,185—25 rs. 60 k. 33,315—79 rs., 33,450—23 rs. 30 kop., 33,593—184 rs. 50 kop.

Płacono nieco gorzej, niż na pierwszej licytacji. Kupowano chętnie przedmioty, zastawione pojedyńczo. Najwięcej było amatorów na brylanty.

Następna, trzecia licytacja, odbędzie się jutro.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od dnia dzisiejszego dyrekcja Towarzystwa kredytowego m. Warszawy zaczęła przyjmować do sprawdzenia wylosowane listy zastawne i kupony, płatne d. 1-go kwietnia.

— Jutro, o godz. 5-ej po południu, w gmachu Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału ekonomiczno-administracyjnego.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa.** **Drugi zjazd prawników i ekonomistów polskich we Lwowie nie na żarty interesuje sfery prawnicze. Nie mówiąc już o przyszłych uczestnikach zjazdu, którzy w większości wypadków chcą połączyć przyjemne z pożytecznem, codziennie niemal zwiększa się lista referentów, zgłaszających tematy do odczytania.** Do chwili obecnej zapowiedziano już następujące odczyty: 1) dr. Milewski, prof. z Krakowa, „O reformie prawa spadkowego w odniesieniu do własności ziemskiej"; 2) dr. Rosenblatt, prof. z Krakowa, „Rzecz o potrzebie reformy obecnego systemu środków karnych"; 3) dr. Leo, docent z Krakowa, „O budżecie Galicji i konieczności reformy finansów krajowych"; 4) dr. Witold Skarzyński z poznańskiego: „Szkic historyczny rozwoju rolnictwa polskiego w Wielkiem Księstwie Poznańskiem i ogólny pogląd na obecne położenie tak większej, jak i mniejszej własności ziemskiej"; 5) dr. Adolf Vayhinger z Tarnowa: „Czy ze względów ekonomicznych i społecznych ustawa państwowa o spółkach włościańskich dla kraju naszego jest pożądaną, oraz czy i o ile w razie przyjęcia tej ustawy podzielność gruntów chłopskich ma być ograniczona"; 6) Stan. Boduszyński, adw. przys. z Piotrkowa: „O dowodzie z przysięgi w procesie cywilnym"; 7) dr. Zygmunt Zins, adw. ze Stanisławowa: „Pożądanem jest wprowadzenie do austrjackiej procedury karnej zasady kontradyktoryjnego postępowania stron w kwestji zawieszenia lub zniesienia aresztu śledczego"; 8) dr. Wład. Ostrożyński, adw. i docent ze Lwowa: „Jaka winna być ogólna kierująca zasada działalności prokuratorji państwa, jako organu oskarżenia publicznego w procesie karnym i jakie środki procesowe byłyby odpowiednią korektywą monopolu oskarżenia, służącego prokuratorji pań

stwa"; 9) dr. Tadeusz Sołowij, adw. ze Lwowa: „O małżeństwach siedmiogrodzkich". Z postanowień komisji zjazdowej notujemy przedewszystkiem decyzję o przedłużeniu terminu do zgłaszania tematów do d. 15-go b. m. włącznie. Nadto zapisujemy, że komisja wyraziła życzenie, aby na zjeździe mogły być poruszane kwestje wyłączenia z pod egzekucji i ubezpieczenia robotników, co do których żadnego referatu dotychczas nie zapowiedziano.

× **Za granicą.** W Turczuńskim św. Marcinie odegrano komedję Bałuckiego „Pozłacana młodzież" po słowacku. W tymże języku wydrukowano obecnie „Krewniaków". — Ludwik Kuba, kompozytor czeski, wydał zbiór pieśni ludowych słowiańskich. W tomie drugim zawiera się 175 utworów polskich.

× **Z Poznania.** Według sprawozdania patrona kółek włościańskich, było w r. z. w W. Ks. Poznańskiem 154 kółek; powstało w roku ubiegłym nowych 10, natomiast 7 musiał patron z listy kółek wykreślić, gdyż od lat trzech nie dawały znaku życia.

× **Klucz** wąsowski w Poznańskiem zamieniony został na majorat. Majątek ma zostać w posiadaniu wieczystem barona von Hardt.

× **Niezwykle zajmująca** wystawa otwarta zostanie w Wiedniu w pałacu Szwarcenbergów d. 22-go kwietnia. Będzie nią wystawa złotnicza na dochód ubogich Wiednia. Przedsięwzięcie budzi wielkie zainteresowanie się; wszystkie pierwszorzędne rodziny Austrji, jako też znaczniejsze skarbce kościelne państwa, w wystawie wezmą udział. Doprawdy, że będzie co oglądać.

× **Grób Szopena** na cmentarzu Pere Lachaise doczekał się nareszcie naprawy. Uskuteczniła to swoim kosztem pani Erard, wdowa po znanym fabrykancie fortepianów i właścicielka sali koncertowej, którą bezpłatnie użycza przybywającym do Paryża artystom. Dowiedziawszy się o opłakanym stanie, w jakim się znajduje grób, kryjący zwłoki wielkiego mistrza, poleciła swojemu architektowi (pani Erard jest osobą bardzo bogatą) obejrzeć nagrobek i własnym kosztem, nie szukając w tem rozgłosu, uskuteczniła wszelkie potrzebne roboty.

× **Henryk Tamberlik** uległ chorobie, która przed kilkoma dniami powaliła go na łoże boleści w Paryżu. Nie żył on już w chwili, gdy telegrafowano nam o agonji. Słynny śpiewak, który od r. 1841-go napełniał swoją sławą Europę i Amerykę przez lat blizko 40, liczył lat 68 (urodzony r. 1820-go w Rzymie). Warszawa miała sposobność jeszcze przed pięcioma laty podziwiać resztki wielkiego śpiewaka, który wyrzucał bez trudu wysokie *cis z* piersi. Naturalnie, że były to już resztki bardzo podejrzanej wartości. Tamberlik przeżył się.

× **Konkurs piękności.** Po konkursie turyńskim ma się odbyć nowy konkurs piękności w Livornie, w teatrze Goldoni d. 19, 20 i 21-go b. m. Urządzający komitet otrzymał listów i fotografij bez liku. Wiele z nich odrzucono, ale liczba przyjętych jest znaczna. Wynagrodzone na konkursie turyńskim piękności: Jenny Cooper, Costanza Fasconi, Rachel Verdier, Jeanne Faillans i Marja Muzzi, zaproszone zostały i przybywają także do Livorno. Z nowych mają się odznaczać osobliwą urodą: Helena Reitmann z Jas w Rumunji i Laura Caldevilla z Medjolanu. Panna Caldevilla wraz z fotografją przysłała także, jak zapewniają, swój życiorys niesłychanie zajmujący, osobliwy i ponętny. Z Florencji oczekiwane są podobnież trzy gwiazdy, a z Trjestu gwiazda pierwszorzędna. Wszystkie te piękności stają w hotelu il Falconi, gdzie są przygotowane dla nich apartamenta, umeblowane z ogromnym przepychem. Wdziękinie otrzymują darmo mieszkanie i stół, ale mają obowiązek uczęszczać nieodmiennie co wieczór—naturalnie darmo także—do teatru, oświetlonego *a giorno* światłem elektrycznem. Teatr, jak na balach maskowych, zamieniony będzie w wielką salę, po której wdziękinie, wychodząc z lóż swoich, będą się przechadzały przy odgłosie wybornej muzyki. Na scenie zaś urządzony będzie bufet z najlepszemi winami dla podsycania zapału widzów i wielbicieli. Naturalnie, iż najpiękniejsza dziś kobieta we Włoszech i jedna z najpiękniejszych w ludzkości, cudownej, olśniewającej urody, młoda hr. Annina Morosini z Wenecji, udziału w tym konkursie ani w żadnym przyjąć nie może.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Józefa z Opalskich **Makowska**, po krótkiej chorobie, dnia 16-go marca 1889 r. zakończyła życie, przeżywszy lat 71. W ciężkim smutku pozostały syn, synowa i siostry zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 19-ym marca, to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Jana przy ulicy Świętojańskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—1039—

† Ś. p. Jan **Grzębicki**, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 17-go marca 1889 r. Pogrążona w głębokim smutku siostra zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 19-go marca, to jest we wtorek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1043

Ś. † P.

Józef Falski,

radca dworu, b. urzędnik izby obrachunkowej, zmarł dnia 17-go marca r. b., przeżywszy lat 71. Pozostała wdowa wraz z dziećmi, zięciami i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we wtorek, tj. dnia 19 marca, o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Karola Boromeusza, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —348

Ś. † P.

Stefanja z Kalischów LUDWIG,

żona buchaltera browaru, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 17-go marca r. b. Pozostały mąż wraz z dziećmi i siostrami zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 19-ym marca, t. j. we wtorek, o godzinie **4-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —344—

† Dnia 20-go marca r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana. w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Józefy i Józefa małżonków **Naimskich**, na które zaprasza się krewnych i życzliwych. 2—347

† W dniu 20-ym marca r. b., to jest we środę, za duszę ś. p. Józefa **Lewandowskiego**, b. mecenasa, o godzinie **10-ej i pół** rano odprawi się msza święta w kościele św. Krzyża.

† We wtorek, to jest dnia 19-go marca, odbędzie się w kościele św. Jana o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo żałobne za ś. p. Józefa **Brudkowskiego**. —1017

† Jutro, to jest we wtorek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. **Józefa Ignacego KRASZEWSKIEGO**, odbędzie się nabożeństwo za duszę jego w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które rodzina zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych. —1031—

† Dnia 20-go marca, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefa **Grabowskiego**, obywatela, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych i znajomych. —1030—

† Dnia 19-go b. m., t. j. we wtorek, jako w dniu imienin ś. p. Józefa **Wiłuckiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele powązkowskim, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1033—

† W dniu 19-ym marca, to jest we wtorek, jako w dniu imienin ś. p. Józefy z Charchowskich **Rumińskiej**, oraz jej córki ś. p. Józefy z Rumińskich **Czachowskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała córka i siostra zaprasza krewnych i życzliwych. —1021—

† We wtorek, to jest dnia 19-go marca r. b., odbędzie się msza żałobna w kościele św. Aleksandra o godzinie **9-ej** zrana, za dusze ś. p. Józefa i Marji małżonków **Augustynowiczów**, oraz ich syna Józefa, na które pozostałe córki zapraszają życzliwych. —1020—

† Za spokój duszy ś. p. Józefa **Mazurkiewicza**, b. aptekarza, dnia 19-go marca, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona z synem zapraszają znajomych. —1024—

† We środę, to jest dnia 20-go marca, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Józefa **Cichockiego**, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Jana msza święta, na którą zaprasza się krewnych i życzliwych. —1034—

† Krzyżu czarny! zwiastunie smutku i żałoby
Jak mnie twój ciężar gniecie—do ziemi przyciska!
Pozwól spocząć! tu on leży, to rodzinne groby!
„Nie—nie tu twoje miejsce, lecz tam, gdzie kołyska."

W dniu 21-ym marca, jako w pierwszą bolesną rocznicę imienin ś. p. Benedykta **Rudzkiego**, odprawionem będzie żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w mieście powiatowem Ostrów, gub. łomżyńskiej, na które to pogrążona w bolesnym smutku żona wraz z osieroconą córeczką, zaprasza rodzinę i przyjaciół zmarłego. —1032—

NADESŁANE.

Wkrótce otwarty zostaje w Warszawie centralny skład maszyn do szycia wszelkich systemów, oraz wielki skład części zapasowych i igieł do tychże.

Dowiadujemy się, że reprezentacja owego składu posiada mandat stowarzyszenia najbardziej renomowanych fabrykantów europejskich, co daje jej możność sprzedawać maszyny, części oraz igły po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich pomimo znakomitej dobroci towaru.

Będzie to stanowić niemałą oszczędność w budżecie klasy rękodzielniczej, maszyną zarobkującej.

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Korespondent wiedeński *Mosk. wied.* miał *interview* z pewnym dyplomatą francuskim w sprawie zajścia w Sagallo. Streszcza on w następujący sposób swoją rozmowę:

„— Kto głównie, według pańskiego zdania—zapytuje pomiędzy innemi korespondent—wywołał to nieszczęśliwe zajście?

— Jest to jeszcze niedość jasnem... Dotąd nie wiadomo, kto rozkazał strzelać admirałowi Olry. Czy dostał on w tym względzie rozkaz kategoryczny, czy też postąpił z własnej inicjatywy? W każdym razie główna część odpowiedzialności spada na admirała.

— W takim razie powstaje pytanie, czy admirał może być oddany pod sąd?...

— O, nie; tak nie będzie. Nie ma do tego dość słusznych powodów.

— Dlaczego względem jenerała Olry nie może być zastosowany ten sam artykuł prawa, który zamierzono zastosować względem p. Déroulede'a? Przecież sposób postępowania admirała Olry „mógł również doprowadzić do kolizji z mocarstwem zagranicznem", przynajmniej o tyle, o ile postępowanie ligi patrjotów.

— Zestawienie pana jest słuszne—zauważył dyplomata z uśmiechem — lecz byłoby niesłusznem wkładać całą odpowiedzialność na barki admirała Olry. Trzeba przyznać, iż Aszynow nie postąpił sobie zbyt rozsądnie. Po co usadowił się w Sagallo? Wylądował on z zapasami broni na terytorjum francuskiem, a to już było błędem...

— Przepraszam, że przerwę: dlaczego wylądowanie ludzi uzbrojonych na wybrzeża morza Czerwonego ma stanowić przestępstwo? Czyż pomiędzy Francją a Włochami istnieje układ, obowiązujący pierwsze mocarstwo do przeszkadzania takiemu wylądowaniu?

— Nie, takiego układu nie ma; przynajmniej o istnieniu jego nie wiem. Lecz wogóle Włochy miały prawo spodziewać, się iż rząd nasz nie zgodzi się na tolerowanie takich faktów na wybrzeżach, znajdujących się pod protektoratem Francji, które mogłyby być niebezpiecznemi dla Włoch w Afryce. Tego może się spodziewać każde mocarstwo od państwa, pozostającego z niem w przyjaźni.

— A więc postępowanie Aszynowa mogło być zaliczone do kategorji niebezpiecznych dla panowania Włoch w Afryce?

— Sądzę, iż ministerjum Gobleta mogło je za takie uważać... Po co Aszynow zatrzymywał się tak długo w Sagallo? Wogóle udawać się do Abisynji, na którą tak zazdrośnie spoglądają Włochy—udawać się tam z bronią w liczbie 150 ludzi — jest rzeczą trudną i podejrzaną. Aszynow liczył na tolerancję Francji. Pozwolono mu wylądować, a nawet tolerowano go przez cały miesiąc, pomimo pretensji Włoch...

— Czyż istotnie gabinet włoski występował w kwestji osiedlenia się naszej misji w pobliżu Oboku?

— A czyż pan sądzi, że nie? Nie było dnia, aby z pretensjami nie występowano. I nietylko Rzym, lecz i ci, którzy są z Rzymem związani, mieli do nas pretensje. Wiem, że i w Wiedniu wysoce byli niezadowoleni ze zbytniej względności rządu francuskiego w stosunku do waszej misji. Otwarcie nie występowano z tem, lecz tem i owem dawano do poznania. Powtarzano, że ze strony Aszynowa było nie do darowania tracenie czasu w Sagallo. Powinien był udać się zaraz do Abisynji, skoro mu pozwolono wylądować. Zdaje się, że nie rozumiał on stosunków międzynarodowych.

— Tak, Aszynow jest człowiekiem o małem, a raczej żadnem wykształceniu.

— A szkoda! Gdyby na jego miejscu był człowiek wykształcony, to mógłby oddać w Abisynji duże usługi i nam i wam. Co się tyczy rozwiązania ligi patrjotów, to kwestja ta była oddawna zadecydowana i Constans skorzystał z pierwszej sposobności...

— Zgódź się pan jednak, że powód ten był wybrany niezbyt zręcznie.

— Być może, lecz odrazu nieraz trudno się zorjentować. Powtarzam raz jeszcze, proklamacja Déroulede'a była, według mojego zdania, pierwszym pretekstem do tego, aby zabrać się do Ligi. Gdyby się nie zdarzył ten powód, byłby inny. Lecz cała ta sprawa jest czysto wewnętrzną i nie dotyczy naszych stosunków ani do Włoch, ani do Rosji.

W końcu, na pytanie moje, czy to prawda, że poseł wiedeński, p. Decrais, odmówił przyjęcia portfelu ministra spraw zagranicznych w gabinecie Tirarda dlatego, że uważa swoje obecne stanowisko za pewniejsze, dyplomata odpowiedział:

— O, nie, wcale nie dlatego. Poprostu gabinet był dla niego nieodpowiednim: *il n'est pas assez gauche po ur ca...*

— *Alors mr. Decraisest plus adroit...*

— *Oui.*

Na tem zakończyła się rozmowa.

Ostatnie wiadomości.

Wiedeń 16-go marca.—Potwierdza się urzędownie że dotychczasowy poseł austrjacki w Belgradzie Hengelmüller, będzie odwołany.

Poznań 17-go marca.—Z Klecka donoszą, że dwóch kolonistów niemieckich, którzy się okupili w pobliskich przez komisję kolonizacyjną zakupionych Świcianach, sprzedało za zezwoleniem rejencji swe gospodarstwa dwom innym niemcom z Westfalji, chcąc powrócić do Ameryki. (Widocznie mają dość tej pruskiej kontroli; następcy zapewne niebawem po

żałują swego kroku i chętnieby powrócili do ojczyzny, ale będzie zapóźno; pryp. red.)

Poznań 17-go marca.—Landrat powiatu mogilnickiego ogłasza, iż plan parcelacji nabytej przez komisję kolonizacyjną wsi Ostrowite trzemeszeńskie jest w landraturze wyłożony. Protesta przeciw planowi mogą być w przeciągu 3 tygodni wniesione.

Paryż 16-go marca.—Antoine po złożeniu mandatu do parlamentu niemieckiego wystosował do wyborców swoich w Metzu odezwę, w której powiada, że przez lat osiemnaście walczył i cierpiał razem z nimi, wiernie spełniając swój obowiązek, obecnie uważa swą misję za skończoną. „Powracam teraz", mówi, „do Francji, dokąd wzywają mnie moje nowe obowiązki zarówno wobec Francji, jak Alzacji i Lotaryngji. Spodziewam się, że mieszkańcy Metzu wybiorą sobie mojego następcę w gronie tych ludzi, którzy pozostali wiernymi sprawie godności i niezawisłości naszego nieszczęśliwego kraju."

Paryż 16-go marca. — Dzisiaj odbywały się dalsze rewizje u członków ligi patrjotycznej. Ujęto zbiór instrukcyj, dotyczących pochodu przeciw pałacowi Bourbon (izba) i Elizejskiemu (pałac prezydenta).

Paryż 16-go marca. — Słynny publicysta, redaktor *Tempsa*, senator Scherer, umarł. (Edmund Scherer pochodził z rodziny szwajcarskiej, przyszedł na świat w Paryżu d. 8-go kwietnia r. 1815-go. Był profesorem teologji protestanckiej w Genewie, poczem ustąpił z katedry, aby stanąć na czele ruchu liberalnego we Francji. Od r. 1875-go był senatorem; *przyp. red.*)

Paryż 16-go marca.—Izba deputowanych była wczoraj widownią wielkiego skandalu, który wywołał Laguerre, obwiniając ministra spraw wewnętrznych Constansa, iż w r. 1882-im od pewnej instytucji ubezpieczeń w Lugdunie otrzymał 10,000 fr. i 250 akcyj za danie jej swojej firmy. Laguerre nazwał ministra oszustem, za co wezwany został do porządku. Constans napiętnował zarzuty jego, jako nikczemne kłamstwo, mające źródło w chęci zemszczenia się na ministrze za to, że nie chciał należeć do boulanżystów. Izba uchwaliła prosty porządek dzienny.

Rzym 14-go marca.—Podczas dzisiejszego uroczystego aktu położenia kamienia węgielnego pod nowy pałac sprawiedliwości, mularz przystąpił do króla Humberta i prosił go o zaopiekowanie się jego towarzyszami, będącymi bez chleba. Król prośbę jego przyjął łaskawie i dowiedziawszy się, że jeszcze 4,000 robotników jest bez zajęcia, przyrzekł dołożyć wszelkich starań, aby złagodzić nędzę.

Rzym 16-go marca.—Riforma donosi, z Massawy, iż sprzymierzeniec włoch Barambaras Kafel w d. 13 tym b. m. z siłą tysiąca ludzi zajął jedną z najważniejszych pozycji strategicznych na drodze wiodącej w głąb Abissynji, Asmarę. Debeb opuścił ją i cofnął się ku wnętrzu kraju. Król Szoi Menelik zwołał armiję pod broń. Z obu tych faktów wynika, że w Abissynji spodziewać się można wkrótce ważnych wydarzeń.

Londyn 13-go marca.— Izba gmin odrzuciła 259 głosami przeciw 153 wniosek parnelistów, żądający złagodzenia przepisów więziennych dla przestępców politycznych w Irlandji.

Belgrad 16 go marca.—Rząd postanowił odwołać swego agenta dyplomatycznego w Sofji, Danicza; miejsce jego zajmie radykalista 'Sretkowicz. Rząd tutejszy oświadczył w Sofji, iż życzy sobie wznowić układy o zawarcie traktatu handlowego z Bułgarją.

Belgrad 16-go marca. — Król Milan przyjmował dzisiaj deputacje pożegnalne, między innemi także grono nauczycieli króla Aleksandra, przed którymi energicznie zastrzegł sobie wyłączne prawo do nadzoru nad wychowaniem syna. Opuszcza on Belgrad w poniedziałek wieczorem.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

(Otrzymane wczoraj.)

Petersburg 17-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*) Wczoraj na statku parowym „Czichaczew" przywieziono do Odessy 136-iu współtowarzyszów podróży Aszynowa. Sam Aszynow ze znajdującymi się przy nim osetyńcami, archimandryta Pajsiusz i pozostali członkowie misji duchownej zostali na parowcu wojennym „Tuapse" odesłani do Sewastopola.

Kraków 17-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Konkurs planów na budowę teatru tutejszego wczoraj rozstrzygnięto. Pierwszą nagrodę przyznano słynnej firmie budowniczej Fellner i Helmer, tudzież Prylińskiemu; drugą nagrodę otrzymali Zaręba i Odrzywolski, trzecią Zawiejski; wszyscy krakowianie.

Poznań 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z rozporządzenia arcybiskupa podzielony został dekanat bygdoski na dwie części, t. j. dekanat bydgoski i łobżenicki.

Paryż 17-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Według wiadomości przez rząd otrzymanych z Tonkinu, zbuntowane prowincje Bac-Ninh i Hai-Dzung wróciły do porządku.

Belgrad 17-go marca (*Tel. pryw. K. W.*) — W umowie formalnej, zawartej pomiędzy królem Milanem i rejentami zastrzegł sobie prawo robienia rejentom propozycyj co do udzielania orderów i wyróżnień osobom zagranicznym. W artykule drugim umowy rejenci zobowiązują się nie zezwolić na „trwały" pobyt królowej Natalji w Serbji, z czego zdaje się wynikać, że pobyt czasowy jest *tacite* dozwolony.

(Otrzymane dziś.)

Petersburg 18-go marca. (*Tel. pr. Kurj. W.* — *Nowoje Wremja* zamieszcza list ojca Paisyusza, według którego francuzi przed rozpoczęciem ognia na Aszinowa nie wystosowali żadnego *ultimatum*. Strzelali oni na cerkiew russką, jakkolwiek była krzyżem na dachu naznaczoną. Marynarze francuscy splądrowali i złupili cerkiew. Francuzi dali w ogóle jedenaście wystrzałów armatnich, zabijając czworo dzieci, dwie kobiety i jednego mężczyznę. Rannych było około dwudziestu osób.

Petersburg 18 go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — *Journal de St.-Pétersbourg*, wskazując na doniesienie *Morning Postu*, że emir Afganistanu publicznie wyparł się podsuwanych mu zamysłów wrogich przeciw Rosji, powiada, że interes Abdurrachmana wymaga koniecznie zachowania prawidłowych stosunków z Rosją, a nadwerężenie ich groziłoby mu poważnem niebezpieczeństwem. Jak wszelako przypisywane emirowi zamysły wywołały w różnych stronach Europy rozliczne pogłoski, tak przystoi również zwrócić uwagę obecnie na jego zapewnienia pokojowe. *Journal de St.-Pétersbourg*, mówiąc o położeniu rzeczy w Serbji, utrzymuje, że wytworzony tam nowy ustrój zdaje się być rękojmią porządku i pokoju, w którego utrzymaniu wszystkie mocarstwa jednako są zainteresowane, pragnąc dobrodziejstwa jego zapewnić zarówno każde samemu sobie, jak całej Europie razem.

Żytomierz 18-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*)— W procesie o sfałszowanie testamentu sąd okręgowy skazał Krasnosielskiego, Cytryna i Horwitza na półtoraroczne zamknięcie w więzieniu, Halperina na tęż samą karę na rok jeden, Beguna na osiem miesięcy, Stejnmanna i Schlennera na areszt jednomiesięczny; Rabinowicz i Schinder zostali uwolnieni.

Odessa 18-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Towarzysze Aszynowa zaraz po przybyciu zaprowadzeni zostali do bióra policyjnego, gdzie nastąpiło przesłuchanie. Są to po większej części indywidua podejrzanej kategorji; jest wszakże pomiędzy nimi także jeden b. student uniwersytetu moskiewskiego, są trzej ukończeni uczniowie szkół średnich, subjekci kupieccy z Moskwy, dymisjonowani oficerowie, szlachta i t. d., wszyscy w poszarpanych odzieniach. Pochodzący z Odesy lub okolicy zostali niezwłocznie uwolnieni, reszta odesłana będzie etapami do miejsc zamieszkania. Wszyscy są rozgoryczeni na Aszynowa, który podczas ostrzeliwania Sagallo ukrył się po tchórzowsku w zaroślach.

Sewastopol 18-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Aszynow wraz z żoną i ojciec Paisjusz ze swymi towarzyszami przybyli tutaj na pokładzie okrętu wojennego. Zapowiedziano również przybycie 14-tu rannych z pod Sagallo.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Na mocy ustawy przeciw socjalistom, wydawnictwo organu socjalno-demokratycznego *Volkszeitung* zostało zawieszone.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Przerwy w komunikacji na kolejach wschodnich państwa częściowo zostały usunięte.

Berlin 18-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Informacje rzymskie zapewniają, że król Humbert przybędzie do Berlina jeszcze przed świętami wielkanocnemi.

Paryż 18-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Mimo ogólnej zbiorowej zaliczki 40 miljonów fr., panuje ogólne przekonanie, że *Comptoir d'Escompte* utrzymać się nie da. Rotszyld dawno należy do kontrminy.

Paryż 18-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wczoraj w Tours odbył się bankiet boulanżystów. Przybyły z Paryża Boulanger zabrał głos, aby zapewnić o swoich szczerze republikańskich uczuciach; nie jest on tylko zwolennikiem rzeczypospolitej parlamentarnej, pragnie natomiast dać Francji rząd silny, opiekujący się słabymi i szanujący wolność sumienia, do którego mogliby zbliżyć się także konserwatyści, odepchnięci przez politykę samolubną i prześladowczą koterji rządzącej. Następnie zabrał głos Naquet; z mowy jego wynika, że zamiarem Boulangera jest wskrzesić pokój religijny we Francji.

Belgrad 18-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z powodu wstąpienia na tron króla Aleksandra I-go odbyły się wczoraj w całej Serbji uroczyste nabożeństwa. W katedrze tutejszej znajdowali się obydwaj królowie, rejenci, ministrowie, ciało dyplomatyczne i dygnitarze dworu. Metropolita powitał króla Aleksandra przemową z ambony. Lud wydawał entuzjastyczne okrzyki na cześć obu królów. Miasto ozdobione flagami. Po południu król Milan przyjmował ciało oficerskie wraz z żonami. Damy wręczyły królowi wspaniały wieniec. Wieczorem odbyła się iluminacja i pochód z pochodniami.

Belgrad 18-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Rząd postanowił rozwiązać zawartą przez b. ministra finansów, Rakicza, umowę o dostawy tytoniu. Umowa ta była surowo krytykowaną. Poseł serbski w Petersburgu otrzymał urlop.

Sofja 18-go marca. — (*Tel. Ajencji półn.*) — Stronnik Radosławowa, Bulczew, został aresztowany na ulicy. Matka i żona jego udały się do księcia Ferdynanda, przebywającego w Filipopolu, z prośbą o interwencję.

Berlin 18-go marca, g. 2 m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (onegdaj 216.60)
Ruble na dostawę [redacted] (onegdaj 216.50)

GIEŁDA.

Warszawa, 18-go marca.

Berlinem krótkim obracano po 46.17½, 46.20, 46.22½, 46.25 i 46.27½, przeważnie po 46.25, żądając 46.45.

Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem oddawano po 46.07½.

Londyn krótki ofiarowano po 9.45, bez pokupu.

Paryż krótki nabywano po 37.35, 37.37½ i 3740, przy chęci zbycia po 37.50.

Wiedeń krótki po 78 w zaofiarowaniu nominalnem.

Papiery w średnim obrocie, przy dążności mocniejszej.

Kupiono kilkanaście tysięcy listów likwidacyjnych w sztukach po rs. 1,000 i 500 po 86.30 i 86.40, oraz kilka tysięcy w drobnych sztukach po 85.90 i 86, przy chęci otrzymania 86.80 i 86.25, według wielkości odcinków.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.70 I ser. i po 95.60 II, III, IV i V ser., a sprzedano kilkanaście tysięcy I ser. po 96.50 i kilkadziesiąt tysięcy V ser. po 95.30, 95.35 i 95.40.

Wschodnie pożyczki w żądaniu nominalnem po 99.75 I i II em. i po 100 III em.

Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 84.15, bez pokupu.

Listy zastawne m. Łodzi zbywanoby po 95, 93, 92.50 i 92, według serji.

Obligi kanalizacyjne m. Warszawy lokowanoby po 90.50.

Zbyto kilkadziesiąt tysięcy akcyj kolei warszawsko-bydgoskiej po 84.50 w sztukach po rs. 500.

Szukano listów zastawnych m. Warszawy ser. I po 97 i ser. II po 95.50, a znaleziono II ser. po 95.50, III po 93.60, IV po 93.25 i V po 93.10 w ogólnej sumie kilkunastu tysięcy, przy żądaniu po 96 II ser., 93.75 III, 93.50 IV i 93.30 V ser.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.

— „*Na placówkach życia,*" poaćś ie konkursowa Feliksa Ehrenfeuchta do nabyci ww księgarniach po rs. 1 kop. 20. 325

W ogrzewanym Cyrku P. Busch

przy ulicy Ordynackiej

Wielkie przedstawienie jedyne w tym sezonie, składające się z 30 numerów doborowego programu przy udziale wszystkich artystów i artystek.

Występ zaklinaczki wężów Miss Nalla Damaganti z 10-iu olbrzymiemi wężami. 346

— Od lecznicy—Bednarska 17. — Dr ***J. Mutermilch*** po powrocie z za granicy, przyjmuje z chorobami oczu jak dawniej, od 3—4. 343

2 ***Zakład leczniczy*** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów ***Dobrzyckiego i Fritschego.*** Obożna nr 5. Leczenie ścieśnionem powietrzem, elektrycznością, masażem, kąpielami igliwiowemi, mineralnemi i parowemi, hydropatją, inhalacjami etc.

Baronówna Marja Vecsera.

Cukierki deserowe w pudełkach z fotografją, przygotowała fabryka J. Sztengel, Marszałkowska róg Zielonego Placu. 305

Na dzień św. Józefa!

w zakładzie cukierniczym pod firmą ***S. Coray*** przy ulicy Nowy-Świat nr 46, nawprost teatru Wodewil, przygotowane będą torty, cukry i karmelki, jak również przyjmują się wszelkie obstalunki na takowe. 1026

— ***Julja Walkiewicz,*** właścicielka magazynu mód przy ulicy Długiej nr 8, wyjechała za granicę. 1022

MAGAZYN WIEDEŃSKI

UBIORÓW MĘZKICH, 937

Miodowa 2.

Zaopatrzony został na sezon wiosenny i letni w wielki wybór różnego rodzaju gotowej garderoby z której na szczególną uwagę zasługują:

Garnitury marynarkowe, ***czysto wełniane*** począwszy od rs. 16 i Sakpalta również ***czysto wełniane*** od rs. 15. Pozostałą zaś zimową garderobę sprzedaje magazyn po znacznie zniżonej cenie

Starożytności i przedmioty sztuki.

Panowie G. i A. Hamburger z Amsterdamu i Londynu, ***przyjechali*** do Warszawy, zamieszkali w ***hotelu Europejskim*** i życzą sobie nabywać nawet za wysoką cenę przedmioty sztuki starożytnej, jako to: porcelanę saską, sewrską lub inną, materje, hafty, wachlarze, bronzy, tabakierki lub też inne przedmioty złote i srebrne, emaljowane lub cyzelowane. Zastać można od 9—11 zrana i od 3—5 po południu. 963

OGŁOSZENIE

Warszawski Kantor

Banku Państwa

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że stosownie do Najwyższego Ukazu z dnia 8 listopada 1888 roku i ogłoszenia pana Ministra Skarbu z dnia 18 listopada 1888 roku, Bank Państwa w dniu 20 marca (1 kwietnia) r. b. rozpocznie wypłatę sumy kapitalnej za bilety 5% zewnętrznej pożyczki z roku 1877, które dotąd nie zostały wylosowane na umorzenie oraz procentu za 3 miesiące za kupony od tychże biletów, płatnych w dniu 19 czerwca (1 lipca) 1889 roku, który to kupon, jak również kupony następujących terminów, powinny być przedstawione wraz z biletami.

Osoby życzące sobie odebrać za pośrednictwem Warszawskiego Kantoru Banku Państwa należność za rzeczone bilety w dniu 20 marca (1 kwietnia) r. b., raczą przedstawić bilety do tegoż Kantoru Banku nie później jak 10 (22) marca r. b., aby Kantor Banku mógł zawczasu wysłać bilety do Banku Państwa do przejrzenia i dla przekazania Kantorowi Banku wypłaty przypadającej za takowe należność w dniu 20 marca (1 kwietnia) r. b.

Następnie Kantor Banku będzie przyjmować bilety 5% zewnętrznej pożyczki z r. 1877 codziennie i odsyłać do Banku Państwa. 345

Prosimy spróbować 975

PRAWDZIWEJ KAWY FRANCKA

która zadowolni każdego znawcę. Do nabycia w każdym większym sklepie kolonjalnym.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Xantypie.*—Pragnę osobistej znajomości.
1019 *Nr 99 A.*

— Najdroższej *M-ce.*—Przerażony jestem twojem niezdrowiem, uspokój mnie. Kocham cię nad życie. Ufaj mi najmilsza, pisz prędko, serdecznie.
1023 Tylko twój *F.*

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.** Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala, Nowy-Świat № 41. 45r

Głosu Nr 11

wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły:

1) Bankructwa polityczne p. L. P. 2) Oporni p. A. Wiśniewskiego. 3) Socjalizm państwowy w Austrji p. J. Kucharskiego. 4) Ile kosztują chłopa praktyki religijne p. Wiśniaka. 5) Sprawa uwłaszczenia włościan w Królestwie p. J. L. Popławskiego. 6) Z dziejów samowładztwa ludowego p. W. C. Wojnarowską (c. d.) 7) Dewajtis p. A. P. Ordyńskiego. 8) Bez obłudy p. Marjana Bohusza. 9) Głosy (Wyrok sądu konkursowego.—Wyjaśnienie.—Ucieczka szlachty polskiej pod opiekę policji pruskiej.—Curiosom. Kasa Mianowskiego.—Uprzejmi sąsiedzi.) 10) Z kraju p. J. Nieborskiego. 11) Z obcego świata p. J. H. Siemienieckiego. 12) Korespondencje z Piotrkowa p. Veto. 13) Z New-Yorku p. L. Dewojnę. 14) Przegląd społeczny (Korespondencje z Łodzi, Wilna, Kijowa, Odesy, Poznania, Krakowa i Lwowa). 15) Przegląd polityczny. 16) Kronika literacka. 17) Kronika powszechna. 18) Bibljografja. 19) Ogłoszenia. 20) W odcinku: Czarownica p. J. H. Rosny (c. d.). 502r

Wydają się zaliczki na futra mało używane,—za psucie od moli kantor ręczy.

Stopa procentowa

niższa

aniżeli wszędzie.

LOMBARD

Królewska 39. 482R

Blizko stacji drogi żel. Warszaw.-Wied. jest do wydzierżawienia

FOLWARCZEK,

obejmujący dwie włóki. Dom mieszkalny bardzo obszerny i wygodny, zabudowania gospodarskie murowane. Bliższych wiadomości powziąć można u właścicielki K. Rogawskiej, przez **Zawiercie, w Ciągowicach.** 341

1889 roku, 1-go Marca.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

Sąd Handlowy Warszawski w Wydziale Upadłościowym na posiedzeniu sądzącem w komplecie: Prezes K. K. Mijakowski; Członkowie Sądu: I. M. Frajder, D. J. Grosman, Sekretarz F. K. Podlewski. Rozpoznawszy prośbę podaną dnia dzisiejszego przez pom. Adwok. przys. A. B. Klejnermana w imieniu kupców z Tomaszowa, Hugona syna Karola Grafa, Icka syna Herszka Wolarda, Mejera Bermana i firmy fabrycznej w Tomaszowie „P. Wilko i Comp." o ogłoszenie upadłości warszawskiego kupca Abrama Halibardy postanawia: 1) Ogłosić upadłość warszawskiego kupca Abrama Halibardy z odniesieniem początku upadłości do dnia 17 Października st. st. 1888 r. 2) Mianować Sędzią Komisarzem upadłości Członka Sądu D. J. Grosmana, Kuratorem Adwokata przysięgłego Sztochla; 3) Wyznaczyć Komornika Sądowego Cholewickiego do opieczętowania majątku upadłego znajdującego się w Warszawie przy ulicy Nalewki pod № 9 i w innych miejscach gdzie się okaże; 4) Osobę upadłego zabezpieczyć przez zamknięcie w areszcie dla dłużników; 5) Wywiesić niniejszy wyrok na tablicy w sali ustępowej Sądu Handlowego i wypis tegoż ogłosić w drodze właściwej; 6) Wyrok niniejszy wydać pod rygorem tymczasowej wykonalności.

(Podpisali) K. K. Mijakowski, I. M. Frajder, D. J. Grosman, F. K. Podlewski—za zgodność z oryginałem świadczy Sekretarz Podlewski.

Sędzia Komisarz

Massy upadłości Abrama Halibardy.

Na zasadzie 476 i nast. Kod. Handl. wzywa wierzycieli pomienionej massy, aby się stawili dnia 15 (27) Marca 1889 r. o godz. 1 po poł. w Wydziale Upadłościowym Warszawskiego Sądu Handlowego przy ulicy Długiej, pod № 7, dla przedstawienia potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych. Warszawa, d. 4 (16) Marca 1889 r.
498R (podpisano) **D. Grosman.**

UWAGA!

Do najęcia od 1-go Lipca 1889 r.

Sklep wielki okazały, o 2-ch wystawach frontowych, pięciu dużych przyległych salonach i tyluż łącznemi pod temiż piwnicami oraz kaloryferem.

Sklep ten **w najlepszym punkcie miasta, wprost hotelu Europejskiego** pod № 40 (389) **na Krak.-Przedm.** położony, od wielu lat na **Skład Lamp** p. Podgórskiego zajmowany, nadaje się nietylko na podobny interes, lecz niemniej i na **Handel Win, Wielki Skład Herbaty i russkich towarów** lub **pierwszorzędne Café-Restaurant** i t. d. Bliższa wiadomość u Rządcy domu, lub u W-go S. Lewentala, **Nowy-Świat № 41.** 484r

W składzie koronek i towarów bławatnych

pod firmą „WANDA,"

egzystującym przy ulicy Erywańskiej (Zielony Plac), w domu pod Nr. 16, odbywać się będzie

Wyprzedaż wysortowanych towarów

od dnia 8 (20) Marca r. b. 503r

Międzynarodowa

PANORAMA,

Krak.-Przedmieście № 7, wkrótce otwartą będzie. 374

Makuchy konopne 60 kop. pud, lniane 100 „ „

Oliwa maszynowa roślinna, mineralna,

w fabryce przy rogatkach Ząbkowskich.

ST. SIKORSKI,

Warszawa, 14 Warecka. 373

KOŚCI

po mięsie gotowanem, w Warszawskim Szpitalu Ujazdowskim **do sprzedania.**

Wiadomość na miejscu u Komisarza — Porucznika Proskurina. 356



Poudre Diamantine najnowszego wynalazku, wprowadzony w użycie w najmodniejszym Paryzkim świecie, spreparowany na glicerynie, podług najściślejszych zasad. **Puder** najnowszy, prawdziwy fenomen w sztuce kosmetycznej, pokrywa twarz naturalną białością tak delikatną, że osoba używająca nie może być posądzoną o upiększanie twarzy. Cena rs. **1 kop. 20.** Przesyłka **50** kop., małe pudeł **25** kop. 406r

413R

Lokal Fabryczny

składający się z sutereny, parteru i pierwszego piętra, z dwoma salonami po 480 łokci □ o 7 oknach, wysokości $4^1/_2$, szerokości $3^1/_2$ łokcia, z urządzeniem gazowem na 100 płomieni, wodociągiem, zlewem, z windą z sutereny na pierwsze piętro, wozownią, stajnią i innemi wygodami, każdego czasu do wynajęcia, lub też cała posesja do sprzedania na korzystnych warunkach. W suterenie miejsce na motor. — **Oferty pod C. F. przesyłać do pp. Rajchmana i Frendlera, w Warszawie, Senatorska 26.**

Dla jednego lub kilku

wspólnie działających młodych kupców i techników zdarza się rzadka sposobność nabycia starego i renomowanego interesu, z powodu słabości jego właściciela, a tem samem wytworzenia sobie korzystnej samodzielności bez ryzyka. Do objęcia interesu potrzeba około Rs. 60,000 kapitału, a zysk dotychczas osiągnięty wynosił rocznie 40—50% tego kapitału. Oferty uprasza się składać pod lit. A. B. 50. w Kantorze tegoż pisma. 362

KORZYSTNY INTERES.

W m. Odessie poszukuje się energicznego administratora lub dzierżawcy do pierwszorzędnej Restauracji przy Hotelu mającym przeszło 60 numerów, 200 pokojów, 20 sklepów, przy najgłówniejszej ulicy, kilkadziesiąt kroków od ogrodu spacerowego. Interes egzystuje przeszło 20 lat. Restauracja składa się z 4 salon., 3 gabin. i 3 pokojów mieszk.; oddaje się: z naczyniem, bielizną, meblami i patentami. Wymagalna jest kaucja. Warunki względne. Kontrakt 3-letni. Adres: Odessa, S. Burkser, Deribasowska ul., d. Wedde. 352

Złoty Medal 1885 r.

KASSY

ogniotrwałe Roberta Bohtego **Nowy-Świat № 34.**

SPECJALNA FABRYKA nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór. Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie 3r.

№ 77

DYSTYLARNIA PAROWA
Patschkego i Troszla

w Warszawie (Praga),

poleca 253

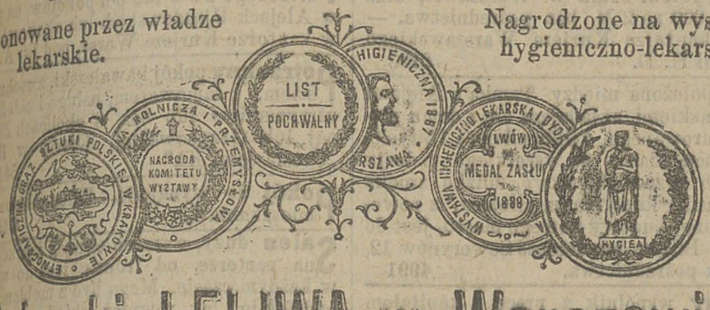
Likiery na sposób francuzki.

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH
EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich.

flaszka kop. 75.



paczka kop. 15.

fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 124k

MIGRENY—BÓLE GŁOWY
GUARANA
PP. GRIMAULT & Co
APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy*, *migreny i newralgij*. Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka*.—Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

MAGAZYN BŁAWATNY
EDMUNDA MAKOWSKIEGO
przy Placu Teatralnym,
otrzymał z pierwszorzędnych fabryk francuzkich
wielki wybór
NOWOŚCI
na sezon wiosenny. 354

LICYTACJA.

W dniu 11 (23) Marca r. b., czyli w Sobotę, od godziny 11-ej rano, **odbywać się będzie w Grochowie № 5a za Pragą, licytacja na roczne wydzierżawienie,** czyli na jeden sprzęt **gruntów** w tej wsi na morgi, oraz dworu z budynkami na letni sezon, składającego się z kilkunastu pokojów z werendami, w piękn m położeniu w ogrodzie.—Bliższe warunki u Syndyka ostatecznego massy upadłości Aleksandra Bertholdi.

Adwokata przysięgłego
Feliksa Chruszczakowskiego,
ulica Długa № 53. 501R

---

375 Którаby z pań **właścicielek magazynu kapeluszy,** zechciała przyjąć
do współki Osobę
prowadzącą pracownię sukień.
Oferty „Magazyn" Kantor Kurjera.

DRUKARNIA
ZAWISZEWSKIEGO,
Chmielna 31,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres sztuki drukarskiej wchodzące i takowe wykonywa na czas umówiony, po możliwie nizkich cenach. 376

SADZONKI CHMIELOWE
z SAAZ,

z własnych jakoteż z najszlachetniejszych plantacyj „Goldbachthal," dostarczamy z początkiem Kwietnia po cenach nizkich,

H. LOHR i SYN, Saaz (Czechy).

492r **Reprezentant na Królestwo**

Koschmider Otton, Warszawa, Chmielna 68.

Do P. T. Panów producentów chmielu!

Oryginalne ANGIELSKIE PŁÓTNO

na ramy do suszenia chmielu,

(Oryginal englische Hopfen - Hurden - Leinwand),

dostarcza w doskonałej jakości **100, 110 i 120 centymtr. szerokości,** po oryginalnych cenach fabrycznych.

Skład generalny na Kontinent

H. LOHR i SYN w Saaz (Czechy).

Próbki, cenniki i miniaturowe ramy płótnem obciągnięte na żądanie.

Reprezentant na Królestwo 491r

Koschmider Otton, Warszawa, Chmielna 68.

PIGUŁKI VALLETA

Używają się w niedokrwistości.

PILULES DE VALLET

Prawdziwe pigułki Vallet'a, są białe i na każdej znajduje się firma Vallet.

Sprzedaż hurtowa: w domu L. Frére, 19, ul. Jacob w Paryżu.

Częściowa sprzedaż w Rossji we wszystkich aptekach. 131r

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy naukowej, Dawison. Wspólna 40. 5020

Buchhalterji wyucza upoważniony przez Okręg Naukowy nauczyciel specjalista Gustaw Chwat. Miodowa 12. 4276

Bony niemki, z fröeblowską metodą, dobrą muzyką, są do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Sikrrskiej, Niecała 12. 707

Dyplomowany zakład rękodzielniczy Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju, strojów, krawatów, koronek, haftu, robót dżetowych, włóczkowych, malowania, introligatorstwa. 4732

Daje lekcje kroju na mieście. Hoża 13, mieszkania 24, od 11—3. 5333

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj muzyki fortepianowej, wykład w języku russkim i polskim. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem Celiny Zach. 5296

Przyrodnik poszukuje lekcyj: chemji, fizyki, botaniki, zoologji i mineralogji. Świętokrzyzka 18, mieszkania 6. 5463

Potrzebny jest guwerner do dwóch chłopców na wieś, blizko Warszawy. Wiadomość: Krucza 20, mieszkania 4. 5624

Student uniwersytetu, posiadający wyższą muzykę, języki, udziela lekcyj, oraz przygotowuje i umieszcza wstępujących do gimnazjum. Oferty: „Studentowi" kantor Kurjera Warsz. 712

Posady i prace.

Baczność! 24-letni, w 4 językach wykształcony polak, znający naukę o maszynach, kupiecką książkowość i rachunki, szuka zaraz lub od 1 kwietnia posady. Zgłoszenia uprasza się pod Z. S. Dresden - Altstadt Hauptpostlagernd. 5434

Bony niemki, lub osoby mówiące po niemiecku, znajdą korzystne miejsca w biurze bon i oficjalistów Władysława Łuczyńskiego, które teraz mieści się w gmachu resursy obywatelskiej, w sklepie frontowym, pod filarami. 692

Buchhalterji znajomość ułatwia każdemu znalezienie posady,—nauki tej wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, Chmielewski, Bracka 5. 590

Bona polka, zna krój, krawiecczyznę, obznajmiona z gospodarstwem, mogąca wyręczyć panią, poszukuje miejsca zaraz, lub od 1 kwietnia. Zielna 2, m. 14. 5278

Chcę miejsca lektorki lub innego zajęcia na parę godzin dziennie, tylko za mieszkanie.— Oferty w Kurjerze Warsz. lit. J. D. M. 697

Do pralni Nowickiej, Chmielna № 18, potrzebne są drobiaszczarki. 5604

Fotograf potrzebny na prowincję. Wiadomość Nowy-Świat 61. 5070

Krochmalna № 49, m. 11, Jakób Zaratkiewicz poszukuje obowiązku za stróża, z dobremi świadectwami. 5467

Młody człowiek, mający patent ze szkoły handlowej, oraz świadectwo dwuletniej praktyki, posiadający języki: polski, russki, niemiecki i francuzki, poszukuje posady buchaltera lub pomocnika tegoż. Rekomendacja osób poważnych. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. W. W. 5426

Osoba wykształcona, z patentem, zajmująca się wychowaniem dzieci, pragnie przyjąć w Królestwie lub Cesarstwie posadę kasjerki, zastąpić dzieciom matkę, zajmując się gospodarstwem lub zaopiekować się chorą osobą. Adres: Krucza 12, m. 20. 5325

Potrzebne panny kompletnie uzdolnione do spódnic i staników za bardzo dobrem wynagrodzeniem do pracowni, ulica Świętokrzyzka № 22. 5217

Panny do staników, zdatne, jakoteż i uczennice potrzebne zaraz. Warecka № 3. 5510

Panny kompletnie zdatne do okryć oraz do strojów potrzebne zaraz do magazynu. Bracka № 10. 5261

Potrzebne są zaraz maszynistki do fabryki gorsetów K. Wiśniewskiej. Miodowa 8. 5293

Potrzebne są panny do krawiecczyzny. Sosnowa № 9, m. 12. 5305

Panny zdatne do staników potrzebne zaraz do magazynu M-me Anna. Marszałkowska № 149. 5387

Potrzebne panny do maszyny i podręczne do drobiazgów. Żytnia 8, m. 12. 5283

Potrzebny parobek do składu węgla z kaucją. Leopoldyna № 11. 5500

Panny zdatne do sukien potrzebne zaraz. — Tłomackie № 10. M. Ciszewska. 5291

Panny podręczne, potrzebne do staników i spódnic. Elektoralna 10, m. 8. 5557

Podręczne i do nauki potrzebne. Bieliznę najwykwintniejszą przyjmuję. Sienna 25, mieszkania 15. 5555

Potrzebna uzdolniona panna do ubierania kapeluszy i podręczna. Adres: magazyn mód ulica Królewska № 51. 5537

Potrzebny jest terminator do zakładu krawieckiego. Krucza 44, m. 9. 5565

Potrzebny rządca domu, z kaucją w gotówce do 1,000 rs., z rekomendacją, nie urzędnik. Adresy pod lit. H. A. 5570

Rządca agronom w średnim wieku, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje długoletniej pracy, poszukuje posady od 1-go kwietnia lub 1 lipca r. b. Łaskawe oferty uprasza: Stare-Miasto № 26, 3 piętro, u W-go Dziamskiego. 5499

Retuszerji wyuczam za przystępną cenę.—Oferty w kantorze Kurjera Warsz. „Retuszerja". 5317

Stróż, kawaler, z dobremi świadectwami potrzebny. Wiadomość Praga, ulica Brukowa № 2. 5449

Zdolna upinaczka potrzebna zaraz. Marszałkowska 145, m. 35. Biernacka. 5621

Kupno i sprzedaż.

Biurko machoniowe prawie nowe do sprzedania. Ulica Hoża № 9, mieszkania 46, od godziny 12 do 4. 5268

Chmielna № 80 na parterze, koła z fabryki Romanowskiego do zbycia. 5460

Dywany wschodnie, perskie oryginalne meble, portjery, makaty, po wyjątkowo niskich cenach u Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 523

Dębowe szafy magazynowe, kontuar, lustro, żyrandole, manekiny, do sprzedania. Senatorska 8. 711

Do sprzedania półczwarto-łokciowy fikus. Elektoralna 8, mieszkania 3. 5614

Do sprzedania trzynaście korcy koniczyny białej. Wiadomość Nowy-Świat № 64, mieszkania 14, do 12 w południe. 5272

Do sprzedania żaluzje sklepowe wraz z futrynami, oknami i drzwiami. Wiadomość od godziny 4—7 u stróża, ulica Ślizka № 60, mieszkania 1. 5266

Eleganckie urządzenie salonu, buduaru, sypialni, jadalni, gabinetu, do sprzedania z powodu wyjazdu. Tamże fortepian francuzki za rs. 425. Orla 6, m. 5. 5311

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach i sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmnją się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 4. 107

Fortepian Budynowicza życząca nabyć osoba, pofatygować się raczy na Leszno 18, mieszkania 65. 5626

Fortepian siedem oktaw, dobry, sprzedam tanio. Wspólna 15, mieszk. 13. 5617

Fortepian krótki, 7 oktaw, 6 szprejców rs. 235. Leszno 18, mieszk. 65. 5615

Fortepian, meble z 3-ch pokoi, sprzęty kuchenne, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Nowa Praga, dom po Konopackim. 5529

Fortepian Buchholtza w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 50. Wiadomość w składzie W-go Karolego, Nowy-Świat 62. 5458

Fortepian krótki, czarny, rs. 150. Strojenia reperacje, przyjmuje Cerulli. Nowy-Świat № 47. 5405

Fortepian zagraniczny, czarny, krótki, mało używany. Bracka 4, skład węgla. 5178

Fortepian Hofera i garnitur mebli do sprzedania. Leszno 24, m. 5. 5258

Garnitur mebli, kredens, stół, krzesła, biurko damskie, mężkie, bibljoteki, szafy. Świętokrzyzka 39, mieszkania 2. 5595

Garnitur mebli orzechowych do sprzedania za przystępną cenę. Ordynacka № 10, mieszkania 11. 5420

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasa ogniotrwała kosztująca rubli 225, do odstąpienia za rs. 150, jak nowa. Wiadomość ul. Bracka № 17, u stróża domu Józefa. 5525

Klęcznik machoniowy ładny do sprzedania tanio. Oboźna 9, m. 18. 5452

Kupuje fortepiany, pianina używane, reperacje, odnowienie przyjmuje, Wielka № 50, mieszkania 6. 5328

Lustra i meble salonowe, garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, kolumny, jadalnia dębowa, szafka lustrzana, bibljoteka, biuro, otomana, do sprzedania. Marszałkowska 119, na dole, druga brama, m. 15. 4439

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 5037

Meble tanio garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, komody, kredens, stoły, krzesła dąbowe, prawa oficyna, na pierwszem piętrze, mieszkania 36, Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra. 4466

Meble stylowe dębowe w kompletnem urządzeniu jadalnych pokojów, oraz gustowne urządzenia salonów, sypialni i buduarów, a także pojedyncze sztuki meblowe, lustra i pianino zupełnie nowe po cenach umiarkowanych. Marszałkowska 148 i od Zielonego placu № 13. parter, m. 9. 401

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, komody, tualety, sofy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 5608

Meble po zwiniętym magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Świat 24, poprzeczna oficyna wprost bramy, 1 piętro. 5580

Maszynę Singera dobrze szyjącą pozostawiłem do sprzedania (rs. 16) w zakładzie reparacji maszyn do szycia. Nowy-Świat 61. 5586

Maszyny do szycia Singera nowe, najlepsze amerykańskie po nizkich cenach u mechanika Frankowskiego. Nowy-Świat 61. 5587

Masło śmietankowe, solone, ser, jajka, grzyby, śliwki, powidła codziennie, cielęcina, wtorki, piątki. Jerozolimska 54, m. 10. 5618

Nowość! Dywanowe obrusy jutowe 2 ruble, kołdry 2.65, dywaniki 95 kop. Towar elegancki nadzwyczaj trwały. Skład fabryczny Makow, Solna 9. 5505

Powidła konfiturowe, grzyby suszone, śledzie, sielawy, homary, łososie, apetit sild, sardynki, poleca handel L. Wróbel Krakowskie-Przedmieście, stara poczta. 5342

Pierze i puch bezpośrednio z prowincji, poleca magazyn pościeli S. Wrotnowskiego, ulica Czysta № 2. Watę z owczej wełny lekką i ciepłą na kołdry i odzież. 4810

Pianino nowe do sprzedania. Nowy-Świat № 54. A. Janiszewski. 5053

Potrzebna używana tokarnia do drzewa, nie droga. Plac Aleksandra № 14, m. 8. 5575

Porcelana saska i berlińska stara, obraz Bacciarelego, malowidło chińskie na materji, do sprzedania. Wiadomość w fabryce mebli, Krakowskie-Przedmieście № 6. 5582

Rośliny doniczkowe za bezcen do sprzedania, częściowo lub ogółem. Muzeum pszczelnicze, Koszyki 45. 5613

Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowo-Senatorska 4. Kołdry watowe i flanelowe, materace, sienniki, poduszki, pierze, bielizna pościelowa, kapy, łóżka żelazne. Hygieniczna wata wełniana, ceny najprzystępniejsze. 360

Szafa rozbierana orzechowa duża, kredens 4-drzwiowy dębowy, na lipinie. Wszystko urzędowej roboty, tanio. Oboźna 9, m. 2. 5353

Szeslong, cztery krzesła dębowe. Krucza № 20, w składzie węgli. 5625

Skrzypce roboty ucznia Stradiwarjusza włoskie, do sprzedania. Kościelna № 8, stróż wskaże. 5620

Wyprzedaż wyrobów ślusarskich (cyrkle, cążki, imadła ręczne, grzechotki, gwintownice, kątowniki, klucze do muter, ramki do piłek, szrubsztaczki stołowe, zamki, zasuwy ect.) odbywa się we czwartki od $3^1/_2$—$5^1/_2$ po południu, w gmachu szkoły techn. dr. Z. W. T. na Pradze, ul. Brzeska 156a. 5573

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio suknie i okrycia damskie. Hortensja 5, m. 14, od 11 do 7. 5130

4 pary łóżek orzechowych nowych, każda innego fasonu. Włodzimierska № 3, u stolarza. 5226

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania magle z powodu słabości.— Ciepła № 7. 4884

Do sprzedania traktjernia w każdym czasie z powodu wyjazdu. Wiadomość: Piwna 15, w sklepie wiktuałów. 5588

Dom parterowy murowany z ogrodem 10,080 łok. owocowym, zdatny na budowę fabryki, do sprzedania pod korzystnemi warunkami, Wiadomość Dzielna 39, m. 1. 4860

Do wydzierżawienia ogród duży fruktowy z domem zaraz. — Wiadomość Leszno № 88, u właściciela domu. 5442

Do sprzedania magazyn mód z powodu zmiany interesów za przystępną cenę. Ulica Długa № 2, pod literami M. S. 5428

Do sprzedania sklep wiktuałów dobrze procentujący, z mieszkaniem. Nowogrodzka № 17. 676

Do sprzedania krowiarnia od 1 kwietnia. Wiadomość kiosk róg ulicy Długiej i Wązkiej. 674

Kawiarnia w pryncypalnem miejscu z powodu słabości właściciela dobrze funkcjonująca. jest zaraz do odstąpienia z całem urządzeniem. Wiadomość Marszałkowska, w cukierni № 114. 5292

Młody człowiek, z kapitałem od 3 do 5000 rs., życzy objąć lub zostać wspólnikiem interesu. Karmelicka № 6, m. 27, od godziny 2-ej do 4-ej. 5562

Magle są do sprzedania. Ulica Chłodna № 6. 5633

Na oddzielne hypoteki wiejskie zaraz po Towarzystwie potrzebne są pożyczki od 7,000 rs. Wiadomość Nowogrodzka № 31, mieszkania 12. 5385

Ogród owocowy do wynajęcia. Ogrodowa № 58. 5461

Potrzebna jest suma 6,000 rs. na 1 № hypoteki. Dowiedzieć się można Nowogrodzka № 33, m. 20, od 5—6. 5495

Poszukuje się dzierżawy lub kupna maleńkiego folwarku, również może być administracja z dopożyczeniem kilku tysięcy rubli. — Wiadomość Marszałkowska № 136, w handlu win. 5489

Poszukuje się uzdolnionego wspólnika z kapitałem rs. 1,500 do interesu komisowo-przewozowego. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego W. B. 5486

Plac frontowy przeszło 3,000 łokci kwadr. z oficyną 1-piętrową murowaną, w okolicy Trzech Krzyży, do sprzedania z powodu wyjazdu na wieś, na dogodnych warunkach, kapitał w $^3/_4$ może być zostawiony na lat 10 na 6 procent zustąpieniem pierwszeństwa dla T. K. jeżeli nowonabywca będzie budował. Wiadomość Złota 33, m. 1. 5431

Potrzeba rs. 13,000 lub 21,000 na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie, oraz 3,000 lub 8,000 na 2 №, bez pośrednictwa. — Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami H. D. 5193

Posesja położona między Tamką a Alejami Jerozolimskiemi, składająca się z domu piętrowego murowanego, kilku oficyn i 15 tysięcy łokci placu, zdatna na wszelkiego rodzaju fabrykę lub przedsiębierstwo, blizko środka miasta, w nader korzystnem miejscu, z powodu zamierzonej budowy nowego mostu, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość Sewerynów 12, na dole, bez pośrednictwa. 4991

Potrzebny wspólnik z pracą i kapitałem 5—10,000 rs. do interesu hurtowego, dobrze procentującego. Adresy składać w kantorze Kurjera pod lit. A. O. 5423

Potrzebne jest 700 rs. na pierwszy № hypoteki w Warszawie. Oferty poste-restante Łowicz „Pożyczka". 5040

Restauracja do odstąpienia za przystępną cenę z całem urządzeniem. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 11, od 4 do 6. 5391

Rubli 25,000 częściowo lub w całości do umieszczenia na hypotekę domu lub majątku. Wiadomość u Michała Siemiradzkiego, adwokata przysięgłego, Smolna 23. 5484

Sklep dystrybucyjno-piśmienny od 30 lat egzystujący do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 2, przy gimnazjum. 5563

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Złota 33. 4504

Sklep obszerny o dwóch oknach, z urządzeniem gazowem i szafami po składzie towarów kolonjalnych. Ulica Twarda, róg Ciepłej № 1. 5425

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia interes przynoszący netto 50%. Fachowość zbyteczna. Kapitału potrzeba od 6 do 10,000 rs. Wiadomość Grzybowska 64, m. 1, od 3—6 po południu. 5298

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania restauracja w środku miasta, pomiędzy hotelami, komorne tanie, kontrakt dwuletni. Warunki przystępne. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 16, w dystrybucji. 5136

Z powodu nadspodziewanych okoliczności, jest do odstąpienia świetny interes, otwarty, handlowy, dający netto 50 procent, z wyrobioną firmą i stałą klijentelą w kraju. Mogący być prowadzony nawet przez kobietę. Specjalność zbyteczna. Wiadomość: Marszałkowska № 108, mieszkania № 1, od 3-ej do 4-ej po południu. 5627

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Do odstąpienia zaraz pod № 17 przy ulicy Miodowej, na warunkach bardzo dogodnych obszerny pokój, na dole, z kuchnią wspólną i piwnicą, dla małżeństwa bezdzietnego lub nielicznej rodziny. Stróż wskaże. 5432

Hoża 8. Sklep, pokój, obok targu, 300 rubli, od kwietnia. 5584

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia wykwintny apartament, z paradnem wejściem frontowem, złożony z dwunastu pokojów, odpowiadających wszelkim tegoczesnym wymaganiom, wraz z pomieszczeniem dla służby, pasażem, łazienką, waterklozetem, gazem, dzwonkami elektrycznemi etc. etc., na 1-m piętrze, od frontu, przy ulicy Marszałkowskiej № 140, (między Zielonym placem a Świętokrzyzką), oraz ze stajnią i wozownią. Apartament ten może być połączony, za pomocą schodów wewnętrznych, z lokalem na 2-m piętrze, składającym się z pięciu pokojów etc. Cena rs. 3,000 rocznie. Wiadomość na miejscu, w kancelarji właściciela domu. 4518

Od 1-go kwietnia r. b. do wynajęcia dwa pokoje umeblowane, pojedyńczo, z usługą, samowarem, na żądanie z fortepianem i obiadami. Hoża № 16. 5491

Od 1-go kwietnia: 2 pokoje, alkowa, kuchnia, zachowanko, kwartalnie rs. 51, może być umeblowane. Hoża 34. 5470

Od 1-go lipca r. b. potrzebne są piwnice obszerne, suche, w okolicy rogatek Wolskich. Oferty pod „Piwnice" w Kurjerze Warszawskim. 5622

Osoba przyzwoita, (nie wiekowa), mająca swe utrzymanie, może mieć pomieszczenie przy damie inteligentnej. Zgłosić się można Nowy-Świat № 26, mieszkania 12. 5581

Pokój frontowy, z wejściem oddzielnem, tanio. Piękna 46, m. 6. 5550

Pokój umeblowany, Włodzimierska 4, m. 1. Tamże od 1 kwietnia 4 pokoje, kuchnia, łazienka, alkowa. 5612

Pokój obszerny, z oddzielnem wejściem, z meblami lub bez, może być z całodziennem utrzymaniem od 1 kwietnia. Róg Świętokrzyzkiej i Szkolnej № 1, mieszkania 2, parter. 5392

Poszukuje się mieszkania od 1-ch dni maja, złożonego z 5-u lub 6-u pokojów, na parterze, w Alejach Ujazdowskich lub okolicach. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. P. 5140

Potrzebny pokój kawalerski, z osobnem wejściem, z samowarem, usługą i całodziennem utrzymaniem lub bez, w okolicach Elektoralnej lub Grzybowskiej. Oferty w Kurjerze „Czesławowi Kl." 5448

Pokój do wynajęcia. Ulica Mazowiecka 7, mieszkania 3. 5457

Salon duży, o trzech oknach i pokój z niszą na parterze, od frontu, jest do wynajęcia w każdym czasie. Mogą być z meblami i każdy oddzielnie, jak również obiady gospodarskie wiejskie. Wiadomość: ulica Chmielna № 7, mieszkania 1. 5274

Sklep z oknem wystawowem i składem, każdego czasu do wynajęcia. Podwale 19, u rządcy. 5344

Suterena na skład, z wejściem frontowem, każdego czasu do wynajęcia. Podwale 19, u rządcy. 5343

2 pokoje z kuchnią, na 2-m piętrze, za 190 rubli do wynajęcia od 8 kwietnia. Nowolipki 44. 5281

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Dla niezamożnych robi ustępstwa. Chmielna 33, mieszkania 17. 5417

Akuszerka, b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje panie na odbycie słabości i czas dłuższy w pokojach wspólnych i oddzielnych, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rs. Zielna 9, 1-e piętro. 5308

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Umieszcza dzieci. Opłata względna. Bednarska 21. 5499

Adres kantoru przewozowego „Konkurencja" plac Zielony. Załatwia ekspedycje i odbiory towarów na wszystkich kolejach. Przeprowadzki i opakowanie mebli. Skrzynie i pudełka pocztowe na składzie. 578

A. Chojnackiego magazyn, Marszałkowska, róg Chmielnej, już otrzymał wielki transport parasolek paryzkich, od najtańszych do najwykwintniejszych. 5201

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy, lub kuracje. Krucza 38. 5592

Młoda panienka ze szlachetnej, niegdyś zamożnej rodziny, dziś pracą zadomową, niemogąca zarobić na utrzymanie siebie i matki, udaje się do serc szlachetnych z prośbą o pożyczenie rs. 400 na spłaty, w celu założenia pracowni. Łaskawe adresy: kiosk, Krakowskie-Przedmieście, róg Królew. „Praca." 710

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, na wyjazd zaraz potrzebna. Pierwszeństwo dla zagranicznych. Nowa-Praga, dom po Konopackim. 5528

Nadrabianie pończoch—nowe, najwykwintniejsze, po cenach najniższych. Wspólna № 26, mieszkania 6. 5010

Opakowanie mebli, fortepianów wykonywa solidnie zakład opakowań, Makow Solna № 9. 5504

Poszukuje się dziecka do piersi. Ul. Smocza № 17, mieszkania 21. 5619

Pracownia Natalji W., ulica Elektoralna № 21, (wprost Szpitala św. Ducha), mieszkania 8, przyjmuje suknie i okrycia do roboty, po cenach przystępnych i wykończa je podług żurnali paryzkich, w jak najkrótszym czasie. 5523

W-ny pan J. Narkiewicz proszony jest o dołączenie adresu do oferty K. N. z dnia 16 pod K. N. w Kurjerze. 5616

Wyżeł czarny, pod szyją biały, przybłąkał się. Wiadomość: ulica Wielka № 45, mieszkania № 9. 5576

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Марта, 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).